Nr. 147. Piątek, 29 Czerwca 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie **16 K**, kwartalnie **8 K**, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie **12 K**, kwartalnie **6 K**, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3 K 20 h** miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal. kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa:

półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarza inspekcyi leśnej II. klasy, Maryana Filipowicza, komisarzem inspekcyi leśnej I. klasy.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników prawniczo-administracyjnych dyrekcyi lasów i dóbr państwowych, koncypistę administracyjnego, Dominika Jasieńczyk Zbrożka, adjunktem administracyjnym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 czerwca.

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z dnia 27 b. m.).

Po znanej już z wczorajszych depesz mowie P. Prezydenta Ministrów, zabrał głos na wczorajszem posiedzeniu Izby P. Minister kolei Derschatta i odpowiedział na pytania, postawione w ciągu dyskusyi w sprawie dalszych przekroczeń przy kolejach alpejskich. Mowca oświadczył, że tylko przy dwóch tunelach konieczne są dodatkowe kredyty, które będą pokryte z oszczędności i rezerw. Sumy przejściowe, wstawione do prowizoryum, odnoszą się do wypłat na r. 1906 przypadających i nie mogą być odłożone na rok przyszły. W końcu P. Minister zapewnił, że będzie postępował zupełnie otwarcie.

Mowa P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego.

Z kolei przemówił P. Minister skarbu, dr. Korytowski, zaznaczając, że zabiera głos w nadzwyczajnych stosunkach, w których odbywa się tym razem cała rozprawa budżetowa, a które usprawiedliwiają wniesienie prowizoryum budżetowego.

Budżet przedłożony jeszcze w jesieni r. z. nie przyszedł pod obrady i wobec kalendarza Izby może być omówiony nie prędzej, jak w jesieni.

Dla tego sądzę — mówił P. Minister — że powinienbym skorzystać z obecnej sposobności i dać obraz sytuacyi finansowej i ekonomicznej, a również przedstawić osobiste me przekonanie i zapatrywanie na sprawy powierzonego mi działu. Przedwczesnem byłoby jednak już obecnie wydawać sądy ostateczne o sytuacyi finansowej, a panowie przebaczą mi, że nie przedstawię wyczerpująco szczegółów, które właśnie w obecnej chwili nagromadziły się tak licznie na polu administracyi finansowej i polityki finansowej, a których rozwiązanie nastręcza tyle trudności. Na razie poprzestanę na przedstawieniu tych spraw o tyle tylko, o ile stoją w ścisłym związku z moimi wywodami.

Chciałbym przedewszystkiem odpowiedzieć na niektóre uwagi, rzucone w ciągu dyskusyi. Przedewszystkiem dziękuję p. Grossowi za szczere przyznanie, że ani obecny, ani poprzedni Rząd nie ponosi winy za stosunki, nad którymi z całym naciskiem ubolewałem na początku rozprawy nad prowizoryum budżetowem. Niekorzystne stosunki parlamentarne były powodem, że Izba posłów nie mogła wykonać swego prawa budżetowania i kontroli

W dalszym ciągu odpowiedzieć muszę na dwie uwagi mego przyjaciela, czcigodnego posła z krakowskiej większej własności dra Bobrzyńskiego. Podniósł on, że ubolewania godną jest metoda, stosowana przez Rząd przy traktowaniu najważniejszych spraw ekonomicznych, mianowicie, że Rządy spełnienie najaktualniejszych życzeń i potrzeb stronnictw i krajów bardzo często zaopatrują stemplem koncesyj. Owóż pod tym względem mogę imieniem całego gabinetu zapewnić, że starać się on będzie o spełnienie z całą gotowością wszelkich tego rodzaju usprawiedliwionych żądań i że im nie będzie nadawał owego niesmacznego charakteru koncesyi. Ale, co prawda, lepiej byłoby, ażeby takie słuszne żądania podnoszone były przez kompetentne rządy krajowe, a nie przez stronnictwa polityczne.

Dalej p. Bobrzyński wyraził ubolewanie, że budżet, już uchwalony przez parlament, zmienia Ministerstwo skarbu, jakby ono było najwyższą władzą. Także pod tym względem solennie przyrzekam, że nigdy nie będę wkraczał w prawo budżetowania Izby, które tak wysoko cenię i że nie będę poddawać restrykcyom tego, co wysoka Izba uchwali. (Oklaski).

To jest ku mojemu ubolewaniu wszystko, co z obecnej dyskusyi budżetowej wyciągnąć zdołałem jako kwestye finansowe.

Przystępuję obecnie do przedstawienia sytuacyi finansowej:

Budżet roku ubiegłego zamyka się pewną, dosyć znaczną nadwyżką Trudno wprawdzie już teraz dokładnie oznaczyć tej nadwyżki, gdyż nie można przewidzieć oddziaływania t. z kredytów przekazanych. W miarę o ile nie zostaną użyte w r. b., stanowią one z jednej strony wprawdzie oszczędność, z drugiej wszakże strony nie można ich uważać dla Państwa za oszczędność definitywną.

Korzystny wynik finansowy w r. z. zawdzięczać należy przedewszystkiem dobremu przeważnie wynikowi zbiorów, a dalej zadowalającemu stanowi przemysłu, który po części tłomaczy się tem, że ze względu na traktaty handlowe i w przewidywaniu podwyższenia ceł zapanował żywszy ruch handlowy. Nie można jednakże przeoczyć tego. że anormalne stosunki, jakie zapanowały w sąsiedniem, wielkiem państwie wschodniem przyczyniły się do wzmożenia handlu w naszych wschodnich prowincyach. Także w innych krajach handel i przemysł wyciągnęły z tego korzyści.

Dziwna, że czasami zajścia najbardziej ubolewania godne ze stanowiska cywilizacyi

---

81)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

U PROGU NOWEGO ŻYCIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XX.
(Ciąg dalszy).

Ha, spełnił pod grozą to, czego od niego żądano, lecz teraz, gdy jest znów wolnym, gdy całość i bezpieczeństwo jego są zagwarantowane słowem honoru Lipowieckiego, zemści się przynajmniej na tym sentymentalnym Don-Kiszocie.

W oczach jego wszystkie szatany zawiści posiadły naraz siedlisko.

Gdy więc Lipowiecki, schowawszy do kieszeni ów, jedyny w swym rodzaju dokument, chciał się cofnąć z milczącym ukłonem, Olszański ruchem nakazującym zatrzymał go jeszcze.

— A teraz — zawołał głosem stłumionym — skoro się już stało według woli pana, pozwól sobie powiedzieć, że niesłusznie brzemię pogardy na mnie jednego zwalasz. Nie należy nigdy potępiać bez sądu, bez wniknięcia w pobudki. Jeżeli dopuściłem się zejścia z drogi honoru, to nie dla siebie, lecz.... dla niej.... Pragnęła i chciała być bogatą! — Gdy więc pożądałem złota, gdy wyciągnąłem rękę po przeklęte pieniądze, to jedynie w tym celu, aby je twojej złotowłosej Lenie rzucić pod nogi....

— Kłamiesz! — wybiegło ze ściśniętych warg Lipowieckiego.

— Zamiast znieważać powalonego, zapytaj jej.... Katonie!

Stanisław zachwiał się, jak pod uderzeniem fizycznego ciosu.

Wiedział, że to nieprawda, a jednak....

A jednak w uszach zabrzmiało mu złowrogo wyznanie wiary p. Sieniawskiej, rzucone niedawno córce: „Wszystko ci ludzie przebaczą, ale nie darują nigdy ubóstwa. Bo bieda, nie będąc hańbą, jest czemś gorszem od niej. Bieda, to trąd, to zaraza, najtrudniejsza do wyleczenia, która ciebie zgnębi, a ludzi zawsze odstraszać będzie“.

Gdy matka takie wpajała w nią zasady, cóż dziwnego, że Lena mogła pożądać złota....

— Bieda jest czemś gorszem od hańby. Bieda to trąd, to zaraza, najtrudniejsza do wyleczenia — kołowało mu ze złowieszczem krakaniem w głowie.

Wtem nagła błyskawica rozjaśniła myśl udręczoną.

— Niecne oszczerstwo samo się zdradza i wyrok na siebie wydaje! — zawołał. — Dowodzisz, że, aby pozyskać kobietę uczciwą i nieskalaną, kobietę z najlepszych sfer towarzyskich, ukradłeś cudze pieniądze i uciekasz z nimi zagranicę? — A przecież czyn ten haniebny wydala cię z kraju, stawia pod pręgierz i przepaść właśnie między nią a tobą kładzie.

— Sądź nie skutek, lecz pobudki i przyczyny. Sieniawscy oddychali żądzą złota; dostawszy się do banku, rozpocząłem pokątną grę na giełdzie. Pierwsze zyski roznamiętniły mnie; gorączkowy stan rynku sprzyjał szalonej spekulacyi, niedoświadczenie dokonało reszty.

— Grałeś bankowymi pieniędzmi?

Milczał ponuro.

— Deficyt? — spytał Lipowiecki.

— Moralne dzieło twojej Leny — odrzekł mu wzgardliwie.

Obelgi tej, wyrządzonej nie sobie, lecz ukochanej kobiecie, nie był już w stanie przebaczyć.

— Bez względu na to, czy słowa twoje są podłą insynuacyą, czy prawdą, dla nas dwóch nie ma miejsca na świecie — zadecydował stanowczo.

— Celem stwierdzenia słów własnych, gotów jestem dać panu wszelką satysfakcyę.

Honorową satysfakcyę? On, Lipowiecki, miałby się bić ze złodziejem? Tak nisko nie upadł jeszcze!

Jedno dumne jego spojrzenie powiedziało to Olszańskiemu.

Spoliczkowany wzrokiem tym, jak czynną zniewagą, cofnął się w milczeniu.

Teraz krwawa hydra zazdrości i szatan zemsty osobistej zatargały dopiero, chciwymi szponami, w sercu Stanisława.

Widmowo blady, nie mógł przez chwilę ze ściśniętej krtani głosu wydobyć. Dolna szczęka tylko, jak zwykle u ludzi łagodnych, w chwili niepohamowanego uniesienia, drgała mu nerwowo.

— Kłamiesz bezczelnie, a ohydnie! — syknął wreszcie z wysiłkiem przez zaciśnięte kurczowo zęby. — Kłamiesz!... Panna Sieniawska nie zniżyłaby się do słuchania twoich wynurzeń. Nie słowa jej więc zachęciły cię do zakazanej gry na giełdzie, nie chęć zdobycia dla niej majątku popchnęła do spekulacyj kradzionymi pieniędzmi. Spotwarzasz rozmyślnie, przez nikczemną zemstę, kobietę, która, jako narzeczona, jako przyszła towarzyszka mego życia, wiarę mi przysięgła!...

— Powtarzam: zamiast znieważać powalonego, co niegodnem jest człowieka honoru, zapytaj jej... Katonie.

Szyderczy głos Olszańskiego dolał oliwy do ognia, wrzącego w duszy Stanisława.

— Dowodów! — zawołał z mocą. — Dowodów, bo ci oszczercze twe słowa kulą wpakuję do gardła, bo ci tu, na miejscu, w łeb palnę.

W rysach jego zbielałych widniało niezłomne postanowienie, w oczach błysnęła taka męka, takie nieświadome uniesienie i zaciekłość, iż chwila jeszcze, a mógł pociągnąć za cyngiel, popełniając bezwiednie zbrodnię nawet.

— Dowodów! Czy słyszysz? — powtórzył raz jeszcze

Olszański pojął niebezpieczeństwo.

— Oto jedyny, jaki mam przy sobie — zapewnił, sięgając do bocznej kieszeni, — chyba jednak wystarczy.

W słowach jego drgała wyzywająca ironia. W wyciągniętej zaś dłoni błysnęła równocześnie fotografia Leny.

— Tylko data, własnoręcznie przez pannę Sieniawską wypisana, ale — jak sądzę — dostatecznie objaśni ona pana. Wszak to dzień niedawny, w którym nie przyjęto cię właśnie, pod pozorem, iż państwa niema w domu.

Tak; nie przyjęto go przed tygodniem zaledwo. Fakt ten, przywołany słowami Olszańskiego, uprzytomnił się błyskawicznie w pamięci Stanisława. Lewa jego ręka ujęła fotografię, oczy zaś wpiły się w nią chciwie.

(Dokończenie nastąpi).

i kultury, mają właśnie w wysokim stopniu dodatnie skutki ekonomiczne. Faktem jest np., że starcia wojenne pomiędzy potężnemi mocarstwami wywołują następnie większe wzmożenie się przemysłu.

Tak samo ubolewania godne wypadki wojenne na Dalekim Wschodzie były powodem, że liczba naszych przędzalń w ruchu wzmogła się, że nasze huty żelazne objawiły żywszą akcyę, gdyż wzmógł się popyt na produkty żelazne. Ale nie należy zapominać, że są to objawy przejściowe.

W związku z tem pozostaje fakt, że transporty pierwszej trzeciej części tego roku wykazują 7,000.000 kor. zwyżki z tymsamym okresem r. z. Co prawda na to powiększenie się dochodów transportowych wpłynęło także podwyższenie należytości manipulacyjnej, jakoteż powiększenie się linij państwowych.

Dalej również poczty i telegrafy dały znacznie korzystniejszy wynik, niż w r. z.

Głosy: Pocóż w takim razie podwyższać opłaty?

Dr. Korytowski: Poto, ażeby mieć pokrycie na wydatki, których panowie koniecznie żądacie. Długów na to zaciągać nie będę! (oklaski). Cyfry dochodów w rozmaitych gałęziach innych wykazują także przyrost. Dochód z tytoniu wzrósł anormalnie o 5,000.000 koron, ze stempli o 6,000.000 koron, także podatek od wódki i cukru wzrósł o 3 i pół, względnie o 5,000.000 koron.

P. Malik: Obniżcie jeszcze bardziej podatek od cukru, a będziecie mieli jeszcze więcej dochodu. Wówczas wzmoże się konsumcya.

Dr. Korytowski: Wierzę panu i nie uważałbym tego za żadną szkodę.

P. Malik: Ekscelencyo! Im podatek będzie niższy, tem konsumcya będzie większa!

Dr. Korytowski: Nie zaprzeczam tego panu i nawet gotów jestem natychmiast odpowiedzieć. Podatek od cukru w naszem Państwie wcale nie jest najwyższym; we Włoszech wynosi 67 lirów, a w Holandyi 27 guldenów holenderskich.

P. Schalk: A we Francyi i w Niemczech?

Dr. Korytowski: Nie zapominajmy, że nie mamy tak korzystnego budżetu, jak Niemcy i Francya. Mimo tego chętnie zgodziłbym się na zniżenie podatku od cukru.

P. Malik: Słuchajcie!

Dr. Korytowski: Uczynię to, jeżeli stosunki pozwolą i jeżeli panowie nie będziecie z nadzwyczajnemi żądaniami zwracać się do budżetu. Nie zapominajmy jednakże, iż wymaga to rokowań z Węgrami. Potrzeba na to zezwolenia rządu węgierskiego.

P. Schalk: Ależ to zupełna zawisłość.

Dr. Korytowski: Nie użyłbym tej nazwy, oświadczam jednak, że z największą chęcią zgodziłbym się na obniżenie podatku od cukru.

P. Malik: I skarb na tem nie poniesie żadnej straty.

Dr. Korytowski: Być może, iż istotnie wzmoże się konsumcya. Czas będzie jednak mówić o tem przy innej sposobności. Sprawa ta musi być traktowana łącznie z całym kompleksem innych podatków. Także podatek od piwa wzmógł się o 2,000.000 koron.

P. Malik: Nic dziwnego, takie było gorące lato!

Dr. Korytowski: Tego roku panują jeszcze większe upały, podatek więc jeszcze może bardziej wzrośnie. (Wesołość). Natomiast nie ubolewam wcale, że dochód z loteryi zmniejszył się o przeszło 800.000 kor. W końcu podwyższenie się dochodu z ceł ma charakter przejściowy, gdyż powstało ze względu na zwiększony ruch handlowy w ostatnich kilku miesiącach przed nowymi traktatami handlowymi. Z przedstawionego obrazu wynika, że sytuacya ekonomiczna u nas znajduje się w stadyum rozwoju. Widocznem to jest w znacznem wzmożeniu się konsumcyi, co uważać należy za pocieszający objaw wzrostu zamożności. Niemniej oszczędność szerokich mas podniosła się równocześnie, a płynny kapitał chętnie szukał umieszczenia w przemyśle i handlu. Jest to korzystnym dowodem zaufania ludności do handlu i przemysłu. Instytucye kredytowe rozszerzyły zakres swojej działalności, zakładając całą sieć nowych filij i oddziaływując ożywczo na akcyę produkcyjną. Ta jednak korzystna sytuacya nie wyklucza możności reakcyi, zwłaszcza, gdybyśmy dali się nakłonić do uważania chwilowej konjunktury korzystnej za trwałe polepszenie się naszej sytuacyi ekonomicznej i gdybyśmy wskutek tego przystąpili do powiększenia naszych wydatków.

Według mego przekonania byłoby to ogromnym błędem i bądźcie panowie pewni, że ja tego błędu z pewnością nie popełnię. (Wesołość). Idę tu zresztą za tradycyami, które są połączone z nazwiskiem przez nas wszystkich czczonego Ministra skarbu, mego nauczyciela i mistrza, któremu udało się przywrócić równowagę naszego budżetu. (Żywe oklaski).

Przytem, jak sądzę, mogę liczyć na skuteczne poparcie Izby. Jeżeli wyrażam taką nadzieję, czynię to, będąc świadomy tak licznych życzeń i żądań na polu finansowem, które stawia się prawie ze wszystkich stron tej Wysokiej Izby, a których spełnienia żąda się z całym naciskiem. W tych niewielu dniach mego Ministerstwa miałem już czas przekonać się o tym nacisku. (Wesołość). Mam jednak nadzieję, że Izba uzna, iż wszystkie te życzenia nie mogą być od razu zrealizowane i wstrzyma się ze swemi żądaniami, gdyż w przeciwnym razie stanęlibyśmy przed nieuniknionym deficytem. Spodziewam się, że panowie, niezbyt ostro mnie osądzicie, jeżeli częstokroć nie będę mógł uczynić zadość apelom do mnie wystosowanym.

Jeżeli więc, szanowni panowie, uważam za najwyższą zasadę, którą muszę kierować się, utrzymanie porządku finansowego i zachowanie roztropnego umiarkowania i ekonomii na wszystkich polach administracyi państwowej, to z drugiej strony daleki jestem od tego, abym nie uznał żądań socyalnopolitycznych, kulturalnych i ekonomicznych, jakie przynosi z sobą rozwój naszego życia państwowego. (Oklaski). — Właśnie w ostatnim czasie w tym celu, ażeby z jednej strony prędzej można zrealizować stawiane żądania, z drugiej zaś strony, aby pozornie ułatwić administracyi finansowej jej zadanie, zaleca się, ażeby celem ulżenia normalnemu budżetowi pokrycie pewnych grup wydatków następowało przez zaciąganie kredytu. Mojem zdaniem, byłoby rzeczą bardzo niebezpieczną wstępować na tę drogę (Potakiwania), szczególnie, jeżeli idzie o wydatki, które wprawdzie użyte być mają na pewien indywidualny cel, jednakże w rzeczywistości ze względu na ciągłe powracanie należą do wydatków bieżących. Nie chcę zaprzeczać, że dla wielkich rzeczywiście inwestycyj, jak n. p. na budowę lub rozszerzenie kolei i ich uposażenie można zaangażować kredyt Państwa, ale środka tego, który w racyonalnej polityce zawsze przecież musi być uważany za zupełnie wyjątkowy, należy używać jak najrzadziej. Najkorzystniejszem byłoby dla takich celów użyć będących do dyspozycyi nadwyżek budżetowych (Głosy: Bardzo słusznie!). Ostrożna polityka finansowa powinna przez ostrożne preliminowanie dochodów starać się o utworzenie i nagromadzenie nadwyżek budżetowych i inwestować je w wymieniony już sposób (Potakiwania). Co do zaciągania długów, to jest naszym najświętszym obowiązkiem być ostrożnymi do najostateczniejszych granic (Głosy: Zupełna abstynencya!) Nie chcę ponownie wymienić zastraszającej liczby, którą referent prowizoryum budżetowego na początku dyskusyi podał. — liczby, o którą dług Państwa wzrósł w ostatnich 6 latach. Wszystko ma swoje granice, także elastyczność bardzo pomyślnego budżetu. Byłbym niewymownie szczęśliwy, gdyby mnie Izba w tym kierunku popierała, a zapewniam, że zbadam wszystkie podniesione myśli i zapatrywania z całą bezstronnością i z zajęciem.

Jak już powiedziałem, nie chcę poruszać teraz wszystkich spraw szczegółowo, a tylko o jednej sądzę, że powinienem tu wspomnieć. Jest to kwestya, którą właśnie na podstawie mych długoletnich doświadczeń w służbie uważać muszę za najbardziej aktualną, a mianowicie coraz natarczywiej występująca kwestya sanacyi finansów krajowych. (Potakiwania). Sprawa ta musi tembardziej leżeć Rządowi na sercu, że kraje spełniają szereg zadań, pozostających w ścisłym związku z obowiązkami Państwa. (Potakiwania). Chcę w tej mierze wskazać przedewszystkiem na niecierpiące zwłoki zadania na polu sanitarnem, na tak częste skargi na zły stan szpitali i zakładów sanitarnych, szczególnie tych, które są połączone z klinikami, na brak rozmaitych potrzebnych instytutów sanitarnych, jak n. p. tak błogich w skutku zakładów ochronnych dla zwalczania tuberkulozy, który to brak ma przecież ważną przyczynę w aktualnej niedostateczności środków. Tego rodzaju instytucye należą z reguły do administracyi autonomicznej i mogą być przeważnie tylko przez nią z dobrym skutkiem utrzymywane i przystosowywane do każdorazowej potrzeby. Dalej nie należy zapominać o potrzebie utworzenia zakładów robót przymusowych i starań o wychowanie zaniedbanych i maltretowanych dzieci, dla której to potrzeby mój wielce szanowny kolega z etatu sprawiedliwości od szeregu lat objawia tak gorące zainteresowanie.

Do tego przychodzi udział krajów w regulacyi rzek i budowie kolei, dalej jeszcze nie wszędzie przeprowadzony rozwój szkolnictwa ludowego i uregulowanie płac nauczycielskich, rozwój korporacyj, czego ze strony agrarnej domagają się tak usilnie i w. i. (Oklaski).

Wszystkie te zadania wymagają niezaprzeczenie bardzo znacznych środków finansowych i wobec już teraz tak wysokich dodatków do podatków bezpośrednich i tak daleko idącego zaangażowania na polu opodatkowania pośredniego na cele krajowe, koniecznie trzeba znaleźć drogę, która umożliwiłaby krajom spełnienie zadań bez grożącej im deruty finansowej. Uzyskanie jasnego poglądu na sytuacyę krajów w każdym kierunku nie jest tak łatwe, ponieważ ułożenie budżetów krajowych, traktowanie w nich rozmaitych dochodów i wydatków, jakoteż rozdział zadań administracyjnych na kraje, powiaty i gminy nie są jednolite. Dzięki gorącej opiece, jaką już obaj moi bardzo szanowni poprzednicy otaczali kwestyę sanacyi finansów krajowych, już od dość dawna w Ministerstwie skarbu przeprowadza się szczegółowe badania i studya, które obejmują cały kompleks owych kwestyj tak, że wkrótce będzie uzyskany wyczerpujący pogląd na sytuacyę finansową wszystkich krajów i pogląd ten poprowadzi do osiągnięcia pożądanego celu.

P. Stanek: To musiałoby rychło nastąpić, inaczej przyjdzie bankructwo!

Dr. Korytowski: To się rychło stanie! Nie należy, co prawda, zapominać o tem, że kwestya finansów krajowych dopiero wówczas stanie na pewnym gruncie, jeżeli nastanie porządek i stosunki prawne w skarbowości Państwa, jeżeli będą ustalone silne zasady w sprawie dochodów i wydatków i w sprawie utrzymania koniecznego programu. W tych zapatrywaniach idę nietylko drogą własnych doświadczeń, lecz także w duchu wielkiego wiedeńskiego profesora Steina, którego byłem słuchaczem.

---

47)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

UMARLI MÓWIĄ...

(Z francuskiego).

XV.

(Ciąg dalszy).

— Będę gotów — odrzekł Marcellaz. — Ach! uprzedzam ojca, że poczyniłem starania, aby zwrócić połowę posagu Germany. Później będzie reszta.

Notaryusz oznajmił tę wiadomość tonem szorstkim, jak człowiek nieprzyzwyczajony do dobroczynnych uczynków, który się z tem kryje. Nim także owładnęło poczucie solidarności rodzinnej, ale ponieważ rozsądek protestował nieco, nie chciał się chwalić, że wziął nad nim górę.

— Nie przyjmuję, mój drogi, — odrzekł pan Roquevillard.

I więcej wzruszony tym czynem niż wszystkimi wysiłkami przeciwników, które właśnie przygotowywał się zbijać, dodał:

— Ucałuj mnie.

W ten sposób więzy rodzinne zacieśniły się w strapieniu.

Adwokat odszedł do siebie na kwadrans, aby skupić razem wszystkie argumenty swojej obrony. Streszczenie uczynione przed córką pod wpływem nerwowego podniecenia, byłojakby upustem gniewu i wstydu, który gromadził się w nim od samego rana, podczas słuchania obelżywych oskarżeń wymierzanych przeciw synowi. Nerwy jego i wzburzenie serca uspokoiło się jak morze, gdy wiatr ucicha. Skoro nadeszła chwila powrotu do pałacu sprawiedliwości, Margerita ujrzała na obliczu ojca większe uspokojenie, a w oczach jego ten sam wyraz pogodny, który miał wczoraj po powrocie swoim z la Vigie.

— Do widzenia, wieczorem, ojcze — rzekła. — Nich ci Bóg dopomaga.

Już we drzwiach odpowiedział szybko:

— Do widzenia, wieczorem.... razem z Maurycym....

Młoda dziewczyna zamknęła się w swoim pokoju chcąc się pomodlić, gdy Janina Sassenay przyszła.

— Chcę się widzieć z panną Margeritą — rzekła do służącej.

Sztywniejsza i ostrożniejsza od wczoraj, gdy uległa natarczywości Rajmunda Bercy, służąca tonem stanowczym odrzekła:

— Panienka jest zmęczona. Nikogo nie przyjmuje.

— Tem gorzej, wejdę bez pozwolenia.

I obchodząc przerażoną służącą, zanim miała czas drogę jej zastąpić, Janina pędem przebiegła kurytarz, poszukała pokoju swojej przyjaciółki, który dobrze znała, zastukała szybko do drzwi i wchodząc do pokoju, rzuciła się Margericie na szyję.

— To ja. Nie odprawiaj mnie. To nie jest wina Melanii.

— Ty, Janinko? Czemuż przyszłaś?

— Bo jesteś sama jedna i masz zmartwienie. Pełno pań udało się na rozprawę, jak na jaki festyn. Wtedy ja, pomyślałam sobie, że moje miejsce jest tutaj przy tobie. Bardzo ciebie kocham.

Margerita pogłaskała twarzyczkę swojej małej przyjaciółki.

— Jesteś bardzo dobra.

— Och, nie. Ale tyle mam przyjaźni dla ciebie. Będąc jeszcze bardzo małą, już się tobą zachwycałam. I tak chciałabym być podobną do ciebie!

Potem, tajemniczym tonem, zmieniając przedmiot rozmowy:

— Wyobraź sobie — rzekła — że one wszystkie postroiły się, idąc na rozprawę. Zupełnie jakgdyby szły na poranek teatralny.

— Kto taki?

— Te panie.

— Tak — rzekła panna Roquevillard z goryczą. — Chodzi tu o nasz honor. To także widowisko.

Janina Sassenay ujęła ją za rękę:

— Co do mnie, nie jestem wcale niespokojna.

I tonem stanowczym ucinając kwestyę:

— Ostatecznie cóż tak ważnego zarzucają twemu bratu? — dodała. — Że porwał kobietę? To jest nic.

Pomimo swego smutku, Margerita nie mogła się powstrzymać od uśmiechu, co ośmieliło jej towarzyszkę.

— Pojmujesz przecie, że kobiety nie porywa się bez jej udziału. Ja, gdyby mnie kto chciał porwać, drapałabym go, kąsała, strasznie bym go urządziła... Chyba, gdybym chciała z nim jechać...

— Cicho bądź, Janinko!

— Ach, czy można wiedzieć? Gdy się kocha, do wszystkiego się jest zdolną — kochać, to straszna rzecz.

— Jak możesz wiedzieć?

— Dlaczego nie miałabym wiedzieć? Nie jestem już małą dziewczynką.

Panna Sassenay popchnęła ręką kapelusz, który tracił równowagę na jasnych jej włosach, poprawiła loczki, spadające na czoło i przybrała zuchowatą minkę, chcąc ukryć rumieniec, gdy zapytała:

— Tej niedobrej kobiety on już nie kocha?

— Maurycy? Nie sądzę.

— Jesteś tego pewna?

— Nigdy o niej nie wspomina.

— Czy jej tu już nie widziano?

— Nie.

— Tem lepiej. Nienawidzę jej. Najprzód nie była wcale taka piękna. Piękne oczy, to prawda; ale nadto się niemi posługiwała. A uśmiechy, spojrzenia, miny, kołysanie głową, szyją, ramionami, wykręcanie biodrami!

Powstając szybko z krzesła, zaczęła naśladować panią Frasne, chodząc po pokoju, karykaturując jej ruchy i niepokój w całe postaci, zdradzający wewnętrzną rozterkę.

— Janinko, proszę ciebie! — wołała Margerita.

— Nie, nie, zaręczam ci — ciągnęła dalej młoda dziewczyna, nie dając się powstrzymać — blondynki nie ustępują brunetkom, ani pod względem cery, ani wdzięku. Ty sama, ze swoimi kasztanowatymi włosami, skupiasz w sobie wszystkie urody razem i nic sobie z tego nie robisz... A następnie, za to jeszcze jej nienawidzę...

— Kogo znowu?

— Panią Frasne przecież, bo to kobieta fatalna, która nieszczęście przynosi. Twój brat był dość przez nią ukarany. — Uczyniła go nieszczęśliwym: nie kochała go. To ją powinniby wpakować do więzienia. Co do twego brata, uniewinnią go. Czy wiesz: mama i papa są po jego stronie. Papa trochę się opierał, alem go wyłajała. Chciałabym widzieć jego uniewinnienie. Powinszujesz mu w mojem imieniu. To musi być rzecz taka piękna być uniewinnionym!

Paplała, nie zatrzymując się ani na chwilę. Margerita, bardzo łagodnie, przerwała ten potok wymowy:

— Czy chcesz pomodlić się ze mną, Janinko? — rzekła.

— Och tak.

Obie młode dziewczyny uklękły obok siebie, ale zaledwie modlić się zaczęły, zastukano do drzwi:

— Poczta, panienko — rzekła służąca, podając kilka listów pannie Roquevillard.

— Pozwolisz? — spytała Margerita swojej towarzyszki. — To dzień, w którym zwykle otrzymywaliśmy list od Huberta... Ach! list od niego... prawie się tego spodziewałam...

Drżącą ręką rozdarła kopertę listu pochodzącego z Sudanu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dla sanacyi finansów krajowych otwierają się, jak to już kilkakrotnie poprzednicy moi podnosili, trzy drogi: 1. odjęcie pewnych ciężarów krajom: 2. przekazanie pewnych podatków lub części ich krajom; 3. dotacye dla krajów z ogólnych środków skarbu Państwa, a mianowicie przez przyznanie ogólnych dotacyj według mającego się ułożyć klucza, lub też przyznawanie dotacyj na pewne cele i zadania. Nie da się zaprzeczyć, że każda z tych trzech dróg ma swe zalety, ale ma i strony ujemne. Proszę ze względu na krótki czas mej działalności urzędowej i na nieukończone jeszcze prace przygotowawcze wybaczyć, że dziś jeszcze nie oświadczę się definitywnie, na który z tych sposobów zdecyduję się i który Izbie przedłożę. To jeszcze i z tego powodu byłoby trudne, że kwestya, czy i w jakiej formie podwyższenie podatku wódczanego, które mój bezpośredni poprzednik nie definitywnie, ale niejako zasadniczo projektował, mogłoby przyjść do skutku, zależy nietylko od tej połowy Monarchii, lecz także od rokowań z drugą połową. Proszę więc pozwolić, że dziś poprzestanę na zapewnieniu, iż sprawie tej poświęcę całą uwagę i jak najgoręcej ją poprę. (Oklaski). Jestem przekonany o nieodzownej konieczności jak najrychlejszego przeprowadzenia sanacyi finansów krajowych i chcę ją jak najrychlej doprowadzić do skutku.

Po dokładnem zbadaniu budżetu nabierzecie panowie wraz ze mną przekonania, że sanacya finansów krajowych czy to przez odjęcie ciężarów, czy przez przekazanie dochodów tylko pod jednym, nieodzownym warunkiem jest możliwa, jeżeli budżet finansów Państwa w inny sposób znajdzie na to rekompensatę.

Zadanie moje w tym kierunku nie będzie łatwe, ale nie odstrasza mnie to i spodziewam się, że uda mi się je rozwiązać.

Widzicie panowie z mych nieco długich wywodów, że mimo, iż jestem zwolennikiem oszczędnej i ostrożnej gospodarki finansowej, nie zapoznaję wcale rzeczywistych i nieodzownych potrzeb. Z tego punktu widzenia wychodząc, może Wysoka Izba być przekonaną, że także do polepszenia bytu personalu państwowego zawsze objawię szczerą życzliwość i w granicach finansowej możliwości wszędzie tam wystąpię, gdzie zajdzie tego potrzeba.

P. Petelenz: Ale Ekscelencyo, te granice nieco rozszerzyć!

P. Minister Korytowski: Zobaczymy! Okoliczność, że w służbie państwowej posiwiałem i mam długą karyerę urzędniczą za sobą, może być dla Wysokiej Izby gwarancyą, że na moje zapewnienia tem pewniej liczyć może. (Oklaski). Długoletnia moja czynność w służbie państwowej pouczyła mnie jednak również o tem, jak trudno jest podatki ściągać i jak wielkie ofiary osobiste jednostka musi ponosić, aby żądaniom Państwa zadość uczynić. Kto miał sposobność przed objęciem teki finansów to wszystko widzieć, ten tembardziej musi zawsze pamiętać o tem, jak ostrożnie trzeba się obchodzić z groszem podatkowym. (Żywe oklaski). Pozwólcie panowie, że wywody moje zakończę krótkiem oświadczeniem, — powiedzmy: krótkiem, jasnem i szczerem wyznaniem: „Świadoma celu i obowiązków, realna, życzliwa, przytem jasna, energiczna administracya skarbowa, bez małostkowego fiskalizmu, który zawsze dalekim będzie odemnie, ale dokładne i sumienne gospodarowanie środkami materyalnymi Państwa — oto moje hasło". Proszę o przyjęcie prowizoryum budżetowego. (Żywe oklaski. Mowca odbiera gratulacye).

Dyskusya.

W dalszym ciągu dyskusyi wskazał p. Kolischer na to, że jednem z najważniejszych praw parlamentu jest prawo uchwalania budżetu, a jednak Izba z prawa tego nie korzysta. Nic więc dziwnego, że Rząd ignoruje wszelkie prośby komisyi budżetowej w tym lub owym kierunku czynione. Jeżeli P. Minister skarbu mówił tu o rozkwicie gospodarczym, jaki objawił się w ostatnim czasie, to podnieść należy, że Austrya do tego rozkwitu przyczynia się bardzo mało. Jest on następstwem wzrastających konjunktur światowych, wychodzących z Anglii i Niemiec, przed któremi Austrya mimo swych ogromnych ceł nie może się zamknąć. Następnie podniósł mowca, że mowa najważniejszym środkiem rozwoju jest polityka komunikacyjna. Jeżeli Koło polskie do swego programu wstawiło upaństwowienie kolei Północnej, to nie uczyniło tego z pobudek narodowych lub politycznych. (Żywe oklaski). Mowca obszernie omawiał politykę taryfową i podniósł między innemi, że jeśli ciągle wskazuje się na to, iż Prusy postępują na czele pod względem administracyi kolei państwowych, należytej organizacyi i decentralizacyi ruchu, to należy przecież spytać się Panów z Ministerstwa, aby chociaż grosz wydano na to, by wysłać tam urzędników — nie po to, by kopiować instytucye pruskie, lecz aby przekonać się, czy byłyby one dla nas pożyteczne czy nie.

W Austryi natomiast oszczędza się. Mowca powiedział już P. Ministrowi kolei na posiedzeniu państwowej Rady kolejowej, że gospodarka kolejowa w Austryi jest gospodarką oszczędnych bankrutów. (Głosy: Bardzo słusznie!)

Następnie mowca podniósł, że od czasu dr. Witteka zapomniano wogóle o budowie nowych kolei. Jeżeli my domagamy się od Rządu, by tę lub ową kolej w Galicyi zbudował, to kieruje nami nie interes partyjny, lecz przekonanie, że nie jest naszą rzeczą zastępować spraw Tyrolu, jeno w pierwszym rzędzie zastępować te interesy, które najlepiej znamy.

Przy tej sposobności pragnie mowca podnieść znaczenie, jakie koleje mają w walce z Węgrami. Rządy austryackie od r. 1867, a było ich wiele, nie wyzyskały nawet dotychczas ugody co do kolei koszycko-bogumińskiej.

Gdy Niemcy swemi rzekami i kanałami dochodzą do morza, to my w najlepszym razie naszemi rzekami i kanałami dochodzimy do niemieckich, co prawda, międzynarodowych rzek, na których prawo międzynarodowe poręcza nam wolność ruchu. Nasza pozycya gospodarcza wobec państwa sąsiedniego jest niepomyślna; powinniśmy więc użyć wszystkich środków, aby to złe złagodzić. Z powodu wielkich wydatków na koleje alpejskie postanowiono w drodze kompromisu, nie politycznego, lecz ekonomicznego, że analogicznie jak dla Południa należy i dla Północy uczynić coś w drodze ustawy. Przypuścić by należało, że powaga Państwa wymaga, aby ustawa uchwalona i sankcyonowana, była też wykonana. Jeżeli tak nie dzieje się, to trudno dziwić się, iż zanika w takiem państwie wiara we władze. *In concreto* nie chodzi o to, czy kanały są pożyteczne czy nie, lecz o to, czy ustawa jest respektowana, czy nie. (Żywe oklaski). Zapytuję, czy urzędnicy są obowiązani przestrzegać ustawy, czy też wolni są od tego obowiązku? (Żywe oklaski). Powinniśmy codziennie biegać do Ministerstwa i pytać, dlaczego nie przestrzega się ustawy. Panowie z Ministerstw powinni być na to przygotowani, że w przyszłym parlamencie innym językiem z tych ław będzie przemawiało się do nich. Mowca podnosi, że ustawa kanałowa wogóle nie została w czyn wprowadzona, aby jednakże uspokoić Koło polskie, utworzono w Krakowie ekspozyturę po to, żeby panowie zajmowali się tam ćwiczeniem się w rysunkach i to na koszt skarbu Państwa! (Wesołość i głosy: Słuchajcie!)

Następnie mowca polemizował z p. Skenem i podniósł, że ustawę kanałową uchwalono nie w tej myśli, żeby kanały, tak jak pieniądze w kasie procentowały się zaraz, lecz aby mieć ochronę przed podwyższeniem taryf.

Mowca nie może zgodzić się na rekompensatę, jaką referent ofiarował Polakom za te kanały, mianowicie regulacyę rzek i wykupno kolei Północnej. Wykupno to nie jest dla nas rekompensatą i na taką rekompensatę Koło polskie, póki istnieć będzie, nie zgodzi się nigdy.

Mowca omawiał następnie system regulacyi rzek w Austryi, zwłaszcza regulacyi Dniestru w średnim biegu i Sanu i żalił się z powodu powolnego postępu prac, oraz braku personalu technicznego.

Działalność b. Kierownika Ministerstwa handlu pod względem budowy dróg wodnych nie może być nazwana zadowalającą. Mowca omawia politykę komunikacyjną, oraz daje wyraz życzeniu, niejednokrotnie już podnoszonemu, ażeby wszystkie kwestye gospodarki wodnej były zjednoczone w jednem Ministerstwie.

Przechodząc do polityki przemysłowej, podnosi, że w Austryi póty nie będzie można prowadzić zdrowej polityki przemysłowej, póki polityka skarbowa pozostanie fiskalną. Austrya nie jest krajem milionerów, dlatego tylko drogą zredukowania podatków od przedsiębiorstw przemysłowych powinna postępować rozumna polityka przemysłowa.

W sprawie stosunku do Węgier apeluje mowca do P. Ministra skarbu, aby raz już położył kres węgierskim „blokom"; przypomina wreszcie subwencye obiecane dla miast Lwowa i Krakowa i kończy życzeniem, aby to prowizoryum było ostatniem, jakie się w Austryi uchwala (Oklaski na ławach polskich).

P. Romańczuk podniósł znane życzenia i skargi Rusinów. — Systematyczne krzywdy, jakich doznają Rusini ze strony administracyi, zmuszają ich do opozycyi.

Przemawiali jeszcze pp.: Iro, Tavcar, Schraffel, Hofman i Ploj, poczem dyskusyę zamknięto.

Następnie przemawiali mowcy generalni pp. Stanek i Petelenz.

P. Petelenz, generalny mowca *pro*, oświadczył przedewszystkiem, że musi poprzeć żądanie p. Kolischera w sprawie przeprowadzenia ustawy o drogach wodnych, przyczem kładzie wielki nacisk na regulacyę rzek, a zwłaszcza zwraca uwagę Rządu na konieczne przełożenie koryta Rudawy.

Następnie poruszył sprawę budynków uniwersyteckich, oraz przemawiał za polepszeniem losu urzędników państwowych i pomocników, żądając przedewszystkiem podwyższenia dodatków aktywalnych, utworzenia pragmatyki służbowej i zniesienia tajnych kwalifikacyj. Wskazał na ogromne zadłużenie urzędników państwowych. Domagał się wliczania lat służby suplentów, oraz oświadczył się przeciw obliczaniu płac suplentów według godzin i za podwyższeniem płac profesorów szkół gimnazyalnych i realnych.

Następnie wskazał na potrzebę zreformowania szkół średnich, występował za zakładaniem szkół realnych i za lepszem pomieszczeniem gimnazyów w Galicyi; omawiał kwestyę pomnożenia szkół wydziałowych, poprawy bytu nauczycielstwa ludowego i rozszerzenia szkolnictwa dla dziewcząt.

Często — słowa mowcy — narzekają ludzie na biurokratyzm. Jest on wszędzie szkodliwy, ale tylko tam może on się rozwinąć, gdzie parlament nie tworzy odpowiedniej przeciwwagi. Dla tego nigdy to nie dzieje się ze szkodą dla państwa, gdy prawa ludu zostaną rozszerzone i wolność zwiększona, czego ma dokonać obecnie reforma wyborcza. (Żywe oklaski).

Po przemowie referenta, p. Skenego, przystąpiła Izba do głosowania, w którem przyjęto prowizoryum budżetowe w drugiem i trzeciem czytaniu, a wniesione rezolucye przekazano komisyi budżetowej.

Następnie przewodniczący komisyi cłowej, dr. Baernreiter, zaproponował imieniem komisyi, aby ustawę upełnomocniającą Rząd do uregulowania stosunków handlowych z zagranicą do końca b. r., wzięto pod obrady w drodze nagłej.

Nagłość i wniosek w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto i na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie odbędzie się d. 3 lipca o godzinie 12 w południe.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 26 czerwca

(Podróż Najjaśniejszego Pana do Czech).

(i) Z ogromnem zainteresowaniem śledzono tu w Wiedniu przebieg podróży Najjaśniejszego Pana do Kutnahory, Liberca i Czech w ogólności. Jeżeli już wogóle podróż Monarchy do Czech, tego kraju, zkąd wychodzi walka narodowościowa, trzymająca w naprężeniu nietylko oba zwaśnione narody, ale i całe Państwo, jest ważnem zdarzeniem politycznem, to była niem tem bardziej podróż ostatnia, w ciągu której wiele szczegółów i cały charakter przyjęcia Najjaśniejszego Pana przez niemiecką i czeską ludność oraz przemowy Monarchy a przedewszystkiem już Orędzie Jego Cesarskiej Mości, wydane do ludności Królestwa czeskiego w chwili, gdy Najjaśniejszy Pan opuszczał Czechy, dowodziły, iż podróż ta może i powinna się stać zawiązkiem zbliżenia się i pojednania Czechów z Niemcami. Podróż ta uwydatniła, że pomiędzy obu narodowościami, które się tak ostro, tak zawzięcie przez tyle lat zwalczały, obok tego, co je dzieli, jest także wiele wspólnych czynników.

Jest takim czynnikiem nietylko po obu stronach wielką i wytrwałą pracą osiągnięta kultura, która powinna wznosić ludy ponad wiele drobnych rywalizacyj i zawiści, — nietylko postęp na rozmaitych dziedzinach życia, również setnymi węzłami łączący nawet przeciwników, lecz także wspólny, potężny interes gospodarczy, oraz i wzgląd na wspólne dla wszystkich mieszkańców Czech, czeskiej czy niemieckiej narodowości, dobro tego kraju. Uroczysty nastrój w czasie podróży Monarchy, któremu obie narodowości na wyścigi okazywały hołd i przywiązanie, przyczynił się zapewne do tego, że zamilkły głosy nienawiści, a górę wzięły prądy pojednawcze; można jednak mieć uzasadnioną nadzieję, że prąd ten przetrwa dni uroczyste i nada nowy kierunek wewnętrznemu życiu politycznemu w Czechach, a następnie i w całem Państwie, zwłaszcza, gdy nad utrzymaniem go i pogłębieniem pracować będą obaj — niemiecki i czeski — Ministrowie-rodacy, którzy w czasie podróży Monarszej dawali Niemcom i Czechom przykład braterskiej zgody i pojednawczości, „śpiąc w jednem łóżku", jak objawy wzajemnej gościnności, skreślił dowcip parlamentarny, nawiązując do tego, iż Minister Pacak zamieszkał w Libercu, w willi Ministra Pradego.

W gmachu parlamentu wre praca gorączkowa. Delegacye, komisye Delegacyi, Izba posłów, komisye tej Izby, pracują od rana do nocy. W pracy tej biorą zaś żywy i gorący udział delegaci i posłowie polscy. W komisyi wyborczej teraz *de nostra re agitur:* Galicya i mandaty galicyjskie są na porządku, a posłowie Głąbiński i Starzyński zabierali już kilkakrotnie głos. W Delegacyi austryackiej wygłosił nad etatem Ministerstwa spraw zagranicznych ważną mowę Prezes Koła polskiego, JE. Abrahamowicz; w Izbie posłów zaś w rozprawie nad prowizoryum budżetowem pierwszy wiceprezes Koła, JE. dr. Bobrzyński.

Nagła śmierć bł. pam. dr. Byka, którego tu w kołach politycznych ogólnie bardzo ceniono i szanowano, jest — zwłaszcza w obecnej chwili — niewątpliwie stratą ciężką i poważną. Dr. Byk był gorącym i energicznym obrońcą interesów swych współwyznawców, ale miał umysł politycznie wyrobiony i wiele doświadczenia, a umiał, zastępując interesy części, nie tracić także całości z oczu, umiał liczyć się z położeniem i znał wybornie potrzeby i stosunki kraju. Niełatwo przyjdzie go zatem zastąpić.

KRONIKA.

Lwów, 28 czerwca.

Kalendarz.

Piątek (29 czerwca):

Piotra i Pawła. — Wyszomira. — Tychona.

Wschód słońca o godzinie 3 32 rano, zachód słońca o godzinie 7 21 po południu.

Sobota (30 czerwca):

Wspom. św. Pawła. — Cichosława. — Manuiła.

Wschód słońca o godzinie 3 33 rano, zachód słońca o godzinie 7 21 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, czwartek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, lekkie wiatry, bardzo gorąco.

— **Wiceprezydent wyższego Sądu krajowego,** dr. Jan Dylewski, powrócił z wizytacyi i objął urzędowanie.

— **Naczelny dyrektor galic. poczt i telegrafów,** Jan Lubicz Seferowicz, wyjechał w sprawach urzędowych na kilka dni do Wiednia.

Kierownictwo dyrekcyi poczt i telegrafów objął na ten czas starszy radca pocztowy, Józef Stögbauer.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Odznaczony Rokietą i Mantolettą ks. Wiktor Bilski, kanclerz konsystorza metropolitalnego.

Dyecezya przemyska obrz. łać.: Prezentę na probostwo w Pysznicy otrzymał ks. Ignacy Pyzik, ekspozyt w Nisku.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Marek Fell, rodem ze Lwowa, i Samuel Berner, rodem z Jarosławia, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopień doktorów praw.

— **Z Politechniki.** P. Stanisław Chowaniec, rodem ze Lwowa, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Pożegnanie ustępującego dyrektora** Banku krajowego, radcy Dworu, p. Kazimierza Laskowskiego, odbędzie się w piątek o godz. 11 przed południem.

— **Mianowania.** P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego Eugeniusza Kawińskiego w Pruchniku, notaryuszem w Starem Siole, a kandydata notaryalnego Adama Sieleckiego we Lwowie, notaryuszem w Łące.

Do przybocznej Rady cłowej zamianowani zostali członkami pp.: Henryk Weiser, poseł do Rady państwa, właściciel fabryki w Sasowie; tudzież na propozycye Izb handlowych: Hersz Feuerstein, komisyoner i spedytor, członek Izby handlowej w Brodach; Samuel Horowitz, radca komercyalny, członek Izby lwowskiej; Zygmunt Resch, agent komercyalny austr. kolei państw., członek Izby krakowskiej.

Zastępcami mianowani pp.: Leopold Baczewski ze Lwowa, Herman Fritsch, radca cesarski, członek Izby krakowskiej, Zygfryd Karpeles z Brodów.

— **Zjazd koleżeński.** Zjazd kolegów, którzy składali egzamin dojrzałości w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie w r. 1896 w oddziale A odbędzie się we Lwowie w dniach 7 i 8 lipca b. r. Zebranie wstępne dnia 7 lipca, w sobotę, o godz. 8 wieczorem w restauracyi Ludwiga przy ulicy Krakowskiej we Lwowie. W niedzielę, 8 lipca, rano o godz. 10 nabożeństwo w auli gimnazyum Franciszka Józefa.

Bliższych informacyj udziela dr. Władysław Semkowicz, profesor gimnazyum V. we Lwowie.

— **Zgon bł. p. dr. Emila Byka.** Wczoraj odbyło się posiedzenie Rabinatu i Zarządu synagogi postępowej. Przewodniczący dr. Diamand uczcił pamięć bł. p. dr. Emila Byka odpowiednią przemową, poczem uchwalono: wysłać do wdowy pismo kondolencyjne, wziąć gremialny udział w pogrzebie, urządzić nabożeństwo w świątyni, na wsze czasy w rocznicę śmierci urządzać żałobne nabożeństwo za duszę bł. p. dr. Emila Byka, umieścić tablicę pamiątkową w synagodze postępowej, oraz wpisać bł.

Na znak żałoby dalsze posiedzenie przerwano.

— **»Sokół-Macierz«** zamierza w dniu odsłonięcia pomnika Bartosza Głowackiego urządzić po południu na boisku swem przy ulicy Cetnerowskiej „dzień sokoli“. W program wejdą prócz musztry i defilady, ćwiczenia w zastępach, w których wezmą udział wszystkie gniazda z okręgu. Próby odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od 7 do 8 wieczorem w gmachu Towarzystwa.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa budowy tanich domów dla urzędników we Lwowie odbędzie się 2 lipca b. r. o godz. 5 wieczorem w sali Kasyna urzędniczego, a w razie niewyczerpania porządku dziennego w dniach następnych o tej samej godzinie i w tym samym lokalu.

— **Artysta-rzeźbiarz p. Antoni Popiel** bawił w ostatnich dniach w Krynicy, celem zarządzenia robót około uporządkowania placu pod pomnik Adama Mickiewicza, który stanie między domami skarbowymi „Zamkiem“ i „Topolami“ już w przyszłym miesiącu.

— **Stanisława Konopki** szkoła deklamacyi, dramaturgii i oratorstwa, istniejąca w naszym kraju, dzięki energii i zapałowi artystycznemu jednego człowieka, od lat 27 — zakończyła właśnie kurs tegoroczny.

Weteran sztuki, który niebawem święcić będzie półwiekowy jubileusz pracy w jej imię, wykształcił trzy pokolenia, a popularne jego poranki i wieczorki recytatorskie, urządzane kolejno we wszystkich galicyjskich zakładach naukowych, gromadziły stale tysiące dziatwy, z zapałem oklaskującej doskonałego deklamatora. Nowy kurs, jubileuszowy niejako, rozpoczyna p. Konopka, „zawsze młody i rzeźki“, jak sam chętnie przyznaje, z dniem 15 września b. r., a tymczasem wyrusza na pielgrzymkę artystyczną po znaczniejszych uzdrowiskach, by wśród zgromadzonych w nich rodaków krzewić kult polskiej poezyi, popularyzować utwory polskiej muzy.

— **Surowica przeciwko meningitis.** Czytamy w *Lw. Tyg. Lek.:* Za staraniem dyrekcyi szpitala dla dzieci im. św. Zofii we Lwowie nadesłała firma E. Merck z Darmstadtu temuż szpitalowi pewną ilość surowicy przeciw nagminnemu zapaleniu opon mózgowo-rdzeniowych pomysłu Jochmanna, celem dokonania z nią doświadczeń. Surowica ta ma działać korzystnie tylko w pierwszym okresie choroby.

— **Turniej tennisowy,** urządzony staraniem „Towarzystwa zabaw ruchowych“, staje się coraz bardziej interesujący. Zawody odbywają się na korcie Towarzystwa przy rogatce stryjskiej codziennie od godz. 5 po południu do zmroku i potrwają jeszcze dni kilka.

— **Inspekcya załogi czerniowieckiej.** W poniedziałek wieczorem przyjechał do Czerniowiec na inspekcyę załogi tamtejszej komendant korpusu lwowskiego, generał-porucznik Brudermann, witany na dworcu z należnymi honorami wojskowymi.

We wtorek dokonał gen. Brudermann przeglądu 41 p. p. i 22 p. p. obrony krajowej, które wykonały przed południem taktyczne ćwiczenia w Horeczy, a po południu odbbyło się strzelanie do tarcz ruchomych w Michalczu. — Następnego dnia odbył się przegląd 10 p. huzarów i bateryi artyleryi, poczem gen. Brudermann opuścił wieczornym pociągiem miasto, żegnany na dworcu przez generałów i oficerów sztabowych.

— **Wycieczkę sportową młodzieży do Stryja** urządza w piątek, 29 b. m., „Towarzystwo zabaw ruchowych“. W Stryju rozegrany zostanie match footballowy i odbędą się zawody w rzucie oszczepem i dyskiem, w skokach w dal i o tyczce i w biegu. Wyjazd ze Lwowa o godz. 2 min. 30 po południu.

— **Zmiana własności.** Dobra Kosztowa w powiecie przemyskim, będące dotąd własnością p. Ksawerego Skrzyńskiego, przeszły na własność p. Eleonory z Chamców Trzecieskiej, żony właściciela dóbr Dynowa, za cenę 250.000 koron.

— **Kurs dla urzędników podatkowych.** Wskutek zarządzenia Ministerstwa skarbu otwarty zostanie w Czerniowcach dnia 2 lipca b. r. czterotygodniowy kurs dla urzędników podatkowych. Kierownictwo tego kursu powierzono starszemu radcy skarbu, Löfflerowi, a instruktorami będą sekretarze skarbowi: dr. Seidner i Gottfried.

— **Kierownikiem** państwowego zakładu badania środków spożywczych w Czerniowcach, został mianowany w miejsce ustępującego radcy Dworu dr. Ryszarda Pribrama, inspektor dr. Neumann Wender.

— **Misye w Królestwie Polskiem.** W dyecezyi sandomierskiej odprawiają zakonnicy św. Franciszka z prowincyi galicyjskiej od dnia 3 b. m. misye ludowe, na które gromadzą się tysiączne tłumy ludzi, przeważnie w fabrykach pracujących. OO. Czesław Bogdalski, Stefan Podworski, Pius Szewczyk, głoszą po kilka kazań misyjnych codzień; konfesyonały od rana do późnej nocy w oblężeniu. Do dnia 25 czerwca b. r. odbyły się misye w Czyżowie, Chmielowie i w Szewnej, gubernii radomskiej. Po odpoczynku jadą Ojcowie-misyonarze dalej. Lud polski, który lat przeszło czterdzieści nie widział zakonników, przyjmuje ich ze [illegible]dości w oczach, a kościoły nie mogą pomieścić słuchaczy; nauki odbywają się na cmentarzach koło kościołów.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie: Leokadya Pełko, krawczyni, w 35 r. życia; Jan Śliwiński, strażnik miejski, w 39 r. życia.

Kronika prowincyonalna.

§ W Truskawcu bawiło od 15 maja do 16 czerwca b. r. osób 776.

§ Nowa spółka naftowa zawiązała się dla eksploatacyi terenów naftowych w Rypnem obok Niebyłowa. Dyrekcyę zastępują dr. E. Lilien i inżynier Libański we Lwowie.

§ Znalezione zwłoki. Z Kossowa donoszą; Trup niewieści, nadpsuty, nagi, odziany jeno w kaftanik krótki na opaszki, wyrzuciły wody Czeremoszu na brzeg osady Rostoki, powiatu kossowskiego, dnia 9 b. m. Wszelkie dochodzenia pozostały dotąd bez skutku.

§ Morderstwo. Z Toporowa, koło Łopatyna donoszą: Na przysiółku, zwanym Zabłotem, zamordowano w straszny sposób gospodarza tamtejszego, Wasyla Zeliskę. Morderców jego, Stefana Horbacza i Stefana Biszko ujęto, jak również uwięziono podejrzanych o współwinę żonę zamordowanego i matkę żony.

Kronika zagraniczna.

* Członkiem Akademii francuskiej wybrany został kardynał kuryi, ks. Mathieu.

* Leczenie wścieklizny zapomocą radium. Piszą nam z Rzymu: Dwaj znani włoscy lekarze dr. Bongiovanni i prof. Tizzioni, obaj z Bolonii, złożyli w tych dniach Akademii ostrowidzów (dei Lincei) w Rzymie sprawozdanie o odkryciu, jakie uczynili z radium. Udało im się mianowicie w laboratoryum wyleczyć wściekliznę u zwierząt, przykładając im radium w rurkach zamkniętych szybką z miki do oka. Stwierdzają oni z całą stanowczością, że kuracya zapomocą radyum przyłożonego do oka leczy wściekliznę u zwierząt nawet w stadyum ostatecznem, t. j. kiedy się już objawiają symptomaty przedśmiertne. Dr. Bongiovanni jest znakomitością na polu lekarskiem. Stwierdzili również, że nie emanacye radium, ale jego promieniowanie sprowadza ten błogi skutek, a mianowicie działają tak promienie katodyczne. Jednocześnie przekonali się, że mózg zwierząt poddanych próbom, nabiera własności promieniowania, a zatem bierze udział w leczeniu zarazy. Chodzi teraz o to, aby sprawdzić, czy i ludzie także będą mogli być leczeni w ten sposób, co do czego obaj lekarze wszelkie sobie robią nadzieje. *D.*

* Samobójstwo Rossyanki w Genewie. Z Lozanny przybyła przed kilkoma dniami do Genewy bogata Rossyanka, nazwiskiem Spolianska. Zamieszkała w hotelu pierwszorzędnym. W kilka godzin później usłyszano tam dwa wystrzały. Okazało się, że Spolianska odebrała sobie życie wystrzałem w skroń. U boku umierającej leżała jej 9-letnia córka, Aleksandra, postrzelona przez matkę w okolicę serca. Stan dziecka jest beznadziejny. Samobójczyni była żoną wysokiego urzędnika. Pozostawiła ona dwa listy; treść ich atoli zatajono.

* Zaraza syberyjska. Z Petersburga donoszą: Z Morzańska donoszą, że w okręgu tamtejszym wybuchła zaraza syberyjska.

* Trzęsienie ziemi. Z Londynu donoszą: Wczoraj o godzinie 9·45 rano dało się uczuć w całej południowej Walii silne trzęsienie ziemi, które zrządziło znaczne szkody.

* W procesie Dreyfusa — jak telegrafują z Paryża — prokurator Baudin oświadczył, że jest przekonany o niewinności Dreyfusa i o konieczności rewizyi procesu. Może tego dokonać sam Trybunał kasacyjny bez powierzania sprawy sądowi wojskowemu. Prokurator wyraził przekonanie, że Esterhazy jest autorem *bordereau.*

* Szesnaście bomb w torbie podróżnej. Parowcem „Sirio“, przybyłym z Genuy, przyjechał do Messiny między innymi niejaki Jan Mallimaci. Osoba jego wydała się celnikom podejrzaną. Kazano mu więc otworzyć torbę podróżną. Mallimaci mówił, że nic nie ma do opłaty i w żaden sposób nie chciał zezwolić na rewizyę. Straż ubezwładniła go i okazało się, że w torbie było 16 bomb i 4 kg. prochu. W śledztwie powiedział, że bomby i proch przywiózł z Ameryki, aby przenieść te rzeczy do wsi rodzinnej; jest bowiem z zawodu minierem (podkopnikiem). Wszystko to okazało się nieprawdą. Mallimaci miał przy sobie wysoce kompromitującą go korespondencyę, z której wynika, że jest bardzo niebezpiecznym anarchistą. Zasługuje na uwagę, że człowiek ten wysiadał w porcie genueńskim i neapolitańskim i tam nie odebrano mu śmiercionośnego materyału.

Notatki literacko-artystyczne.

(A. W.). **Z teatru.** Wczorajszemu występowi gościnnemu p. Wojdałowicza, artysty teatrów warszawskich, zawdzięczamy wznowienie „Pana Damazego“. W doskonałej tej komedyi, witanej zawsze z prawdziwem uznaniem przez publiczność lwowską, tytułową jej rolę kreował p. Wojdałowicz. W interpretacyi artysty nabiera ta postać dziwnego uroku. Wywiera wrażenie, jakgdyby przeniesiono ją żywcem z dworku szlacheckiego, z zapadłego kąta Polski, gdzie to świat zabity wprawdzie deskami, ale życie inne od naszego, jaśniejsze, pełne prostoty i serca. Gra p. Wojdałowicza uwydatnia wszystkie cechy charakterystyczne tego *milieu,* w jakiem rozgrywa się opowieść sceniczna Blizińskiego. Przejawia się w niej kultura znającego swą siłę talentu, wielki spokój i zupełne opanowanie roli. Artysta nie posługuje się nigdy tanim efektem rzuconym dla galeryi. Cieniuje bardzo subtelnie sylwetę duchową przedstawianego typu, nie zbaczając ani na chwilę z linij zakreślonych konturów. Cenne te zalety talentu p. Wojdałowicza czynią zeń artystę, którego działalność sumienna i wytrawna osądzoną być winna z należnym mu i zasłużonym hołdem i uznaniem.

Dwa ostatnie w tym sezonie przedstawienia zasługują na najszersze poparcie publiczności. W piątek odegrany zostanie wieczorem „Wiceadmirał“, na dochód chórów opery i operetki, w sobotę „Zaczarowane koło“ na dochód teatralnego personalu robotniczego.

Nie wątpimy, że szlachetny cel obu tych przedstawień ściągnie wszystkich miłośników teatru, którzy przyjdą w ten sposób z pomocą najuboższym pracownikom naszej sceny.

Koncert hr. Pelagii Skarbkównej. Z Medyolanu piszą: Przed paru dniami odbył się tu koncert hr. Pelagii Abdank-Skarbkównej ze Lwowa i miał ogromne powodzenie. W powodzi koncertów, zwykłej w muzykalnej stolicy Lombardyi, występ śpiewaczki artystki polskiej wybił się odrazu na czoło i stanowił pewnego rodzaju „wypadek dnia“. Publiczność licznie zgromadzona żywo oklaskiwała artystkę polską. Prasa z najwyższemi pochwałami wyraża się o głosie, metodzie i talencie muzykalnym śpiewaczki. *Il Tempo* stwierdza wielki jej sukces, zwłaszcza w drugiej części programu, doskonale dostosowanej do dźwięku jej głosu. *Lega Lombarda* nazywa program wyborowym, a wykonanie doskonałem, zwłaszcza w utworach klasycznych. *Giornale di Milano* podnosi szlachetną prostotę w wykonaniu Pergolesego, Glucka i Mozarta, a delikatność w pieśniach Rubinsteina. Z powodu koncertu tego donosi *Rivista teatrale* z Bolonii, że hr. Skarbkówna zdała ze znakomitem wyszczególnieniem egzamin profesorski ze szkoły śpiewu i otrzymała dyplom profesorski Akademii bolońskiej.

»Nasz Kraj« w dwóch ostatnich zeszytach przyniósł duży materyał literacki i aktualny, bogato urozmaicony ilustracyami. Obok powieści Stasiaka, nowel Zbierzchowskiego i Stodora, oraz bogatej wiązanki z niwy poetycznej, znalazły się poważniejsze prace literacko-krytyczne: Alfreda Wysockiego, dr. Antoniego J., Bronisława Kąsinowskiego i Michała Rollego. Z ostatniej doby poświęcono sporo miejsca: zbiorowej wystawie prac Gawlikowskiego, Towarzystwu pedagogicznemu, jubileuszowi „Skały“, Towarzystwu strzeleckiemu, jarmarkowi krajowemu i t. p. Z najbliższym zeszytem zamyka „Nasz kraj“ pierwszy tom swego wydawnictwa, prowadzonego z ogromnym nakładem pracy, zabiegów i kosztów. Oby tom drugi przyniósł mu zdwojoną liczbę przedpłacicieli, na takie uznanie bowiem zasłużył tygodnik lwowski rzetelnie.

Repertoar Teatru miejskiego.

Dziś we czwartek, po raz ostatni w bieżącym sezonie. „Zimowa opowieść“, dramat w 5 aktach (8 odsłonach) Szekspira, muzyka Flotowa. Ostatni i pożegnalny występ Ludwika Solskiego, pożegnalny występ Felicyi Stachowicz, pożegnalny występ Maryi Zawiejskiej, pożegnalny występ Maksymiliana Węgrzyna.

W piątek, o godzinie pół do 4 po południu — przedstawienie popołudniowe dla robotników „Łapownicy“, komedya w 5 aktach z rossyjskiego, Aleksandra Ostrowskiego.

W piątek, o godz. pół do 8 wieczorem — przedostatnie przedstawienie pod obecną dyrekcyą — na dochód członków chóru opery — po raz trzeci i ostatni „Wiceadmirał“, operetka w 3 aktach z prologiem K. Millöckera. Pożegnalny występ Andrzeja Lelewicza.

W sobotę, o godz. pół 8 wieczorem — ostatnie przedstawienie pod obecną dyrekcyą — na dochód personalu robotniczego sceny, „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

TRONDHJEM.

Właściwym założycielem państwa norweskiego był król Olaf II. lub Święty, który poległ w bitwie z Duńczykami pod Stiklestad dnia 29 lipca 1030 roku. Ostatnim panującym z jego rodu był Hakon VI. ożeniony z Małgorzatą córką króla duńskiego. — Po śmierci Hakona (w roku 1380) sprawował rządy syn jego Olaf Hakonson, który już poprzednio, bo w r. 1376 został wybrany królem duńskim; w taki sposób unia pomiędzy temi dwoma państwami była faktem dokonanym. Kiedy w r. 1387 nastąpiła przedwczesna śmierć Olafa Hakonsona, objęła rządy po nim matka jego, wspomniana powyżej Małgorzata, po niej zaś jej siostrzeniec Erich, który w unii Kalmarskiej (17 czerwca 1397) proklamowany został królem Szwecyi, Norwegii i Danii.

Unia ta trwała do roku 1524 poczem Szwecya się odłączyła, Dania zaś z Norwegią pozostały w związku do r. 1814 t. j. do wojny Szwecyi z Danią, zakończonej pokojem w Kilonii (13 sierpnia 1814), który przyznawał przydzielenie Nowegii do Szwecyi. Mimo to zachowała Norwegia swą niezależność, mając własne prawa, własny rząd, wojsko, flotę, a tylko wspólnego króla. Mimo tych swobód, Norwegia nie była zadowoloną z tego stanu rzeczy i kilkakrotnie w wieku XIX. dążyła do oderwania się, to też spory obydwóch państw trwały ustawicznie, aż wreszcie w r. 1905 storthing norweski zerwał unię ze Szwecyą. Powszechnem głosowaniem wybrano królem Karola, królewicza duńskiego, który przyjął imię Hakona VII., a którego koronacya odbyła się przed kilku dniami w Trondhjem — dawnej stolicy królestwa Norwegii.

Miasto Trondhjem (wymów: Tronjem) położone na półwyspie, utworzonym rzeką Nid, jest z większych miast Europy najbardziej na północ wysuniętem, leży bowiem pod 63° 25' półn. szerokości. Do połowy XVI. stulecia nosiło nazwę Nidaros („ujście rzeki Nid“) i jest ono kolebką królestwa norweskiego. Tutaj to bowiem wybierano i koronowano królów, tutaj też obradował dawniej „oerthing“ (sejm) Założone przez Olafa Tryggvasona w r. 996, który zbudował tu zamek królewski i kościół św. Klemensa, rozszerzyło się znacznie za rządów Olafa Świętego, właściwy jednak rozwój miasta przypada na czas panowania Olfa Kyrre (Cichego). Król ten umieścił zwłoki patrona Norwegii w srebrnej trumnie nad wielkiem ołtarzem kościoła św. Klemensa, a tysiączne tłumy wiernych i bogobojnych odbywające pielgrzymki do uświęconych zwłok, przyczyniły się do dalszego rozwoju miasta, które wkrótce zaliczało się największych i najbogatszych w całej Norwegii. W r. 1152 biskup trondhjemski został mianowany arcybiskupem, prymasem państwa i legatem papieskim.

W następnych wiekach ucierpiało miasto wskutek częstych pożarów, zarazy, wojen domowych i oblężeń. Największy jednak upadek miasta datuje się od czasów reformacyi. Fanatyzm protestancki, który wkradł się do Norwegii razem z reformacyą, odarł miasto to z cudownego uroku religijnego, zwalił klasztory, sprofanował kościoły i zrobił z poetyckiego Nidaros — kupiecki Trondhjem. Trumnę św. Olafa zabrano do Kopenhagi, zwłoki zaś pogrzebano w niewiadomem miejscu dawna stolica królów i prymasów straciła ślady dawnej wielkości.

Wejście do fiordu trondhjemskiego, jednego z największych i najpiękniejszych z Norwegii, zasiane jest mnóstwem nagich i dzikich wysepek oraz skał. Jednakże w miarę zapuszczania się w jego głąb, oczom widza przedstawia się prześliczny widok. Brzegi fjordu pokryte są zielenią, stoki gór zarosłe lasami, a ze śnieżnych szczytów górskich wypływające strumienie, tworzą wspaniałe wodospady i pieniste wiry. Tu i ówdzie wśród zieleni widnieją schludne domki, na większych przestrzeniach urodzajnej gleby widnieją liczniejsze osady, otoczone pod wpływem ciepłego prądu Golfa ogrodami, kwiecistemi łąkami i łanami zbóż. Prawie w połowie swej długości fjord tworzy obszerną zatokę, na której wschodnim wybrzeżu, położone jest miasto.

Jak wszędzie w Norwegii, tak i tu graniczy kultura bezpośrednio z dziką przyrodą. Na wschodzie i południu wznoszą się malownicze wzgórza Blaesevoldbakken, z najwyższym szczytem Stenbjerg. Trondhjem liczy dziś około 36000 mieszkańców; po licznych pogorzelach odbudowany został regularniej, w miejsce budynków drewnianych, zaczęto wznosić budowy kamienne, jakkolwiek i dziś jeszcze znaczna część domów jest z drzewa, jak np. szpital powszechny i dla obłąkanych, liczne składy towarów na wybrzeżu, magazyny futer, i t. p. Ulice, dla ochrony przed pożarami, nadzwyczaj szerokie, 30—36 metrów, przecinają się przeważnie pod kątem prostym. Do gló-

wniejszych należy zaliczyć Kjoebmands-Gade, przy której mieszczą się pierwszorzędne domy handlowe, Kongens-Gade z ładnym posągiem brązowym Angella, założyciela szpitala, oraz marynarza Tordenskoelda, wreszcie ulice Nordre-Prindsens-, Strand-, Vestre-, Soende-Gade i inne.

Środek miasta zajmuje rynek (torvet), na którym krzyżują się ulice Munke i Kongens. W pierwszej z nich położony jest pałac naczelnika dystryktu (stiftgaard), a podczas koronacyi rezydencya króla. W ulicy Kongens wznosi się ładny budynek kasy oszczędności, oraz bardzo okazałe muzeum sztuki, założone w r. 1760, a połączone w r. 1882 z akwaryum. Biblioteka muzeum liczy przeszło 86000 tomów, w tem bardzo wiele rękopisów. Znajdują się tam ponadto liczne okazy archeologiczne z epoki kamiennej i bronzu, oraz bogate okazy fauny i flory morskiej.

Na południowym krańcu Munkegade wznosi się starożytna kadetra, w założeniu i wykonaniu najwspanialsza budowa Skandynawii. Pierwotna budowa, którą nad grobem św. Olafa wzniósł król Olaf Kyrre, została po założeniu arcybiskupstwa znacznie rozszerzoną. Trzeci arcybiskup Eystein wybudował w miejsce pierwotnej nawy obecną, nad którą wzniesiono okazałą wieżę, a która wraz z zakrystyą stanowi prawdziwe arcydzieła w stylu romańskim. Następcy Eysteina dokończyli wreszcie budowę, częścią w stylu romańskim, a częścią w gotyckim. — Okazała ta budowa w kształcie krzyża mierzyła po wykończeniu 346 stóp długości, a 140 stóp szerokości. Zdobiło ją 3360 kolumn, 316 okien i 18 ołtarzy, a śmiałością ogromnego sklepienia, pięknością murmuru i delikatnością rzeźb, wywierała potężne wrażenie. Całe społeczeństwo chrześciańskie Skandynawii współubiegało się o zaszczyt przyczyniania się do upiększenia tego kościoła. Piraci nawet nieśli w ofierze część zdobyczy, a jeden z nich ofiarował ogromny krzyż srebrny, który podczas procesyi niosło trzech ludzi. W roku 1328 spalił się kościół, tak, że część chóru musiała być gruntownie odbudowaną. W sto lat później (r. 1432) piorun uderzył w dach, lecz i tym razem odbudowano kościół na nowo. Najgwałtowniejszy pożar jednak, który zniszczył katedrę i większą część miasta, srożył się w dniu 5 maja 1531 roku. Po tej katastrofie gorliwość wiernych nie wystarczyła już na przywrócenie dawnej świetności. Wskutek zaprowadzonej w r. 1537 reformacyi, przestano wierzyć w odpusty i cuda, chorzy nawet zaczęli wierzyć więcej lekarzom, jak trumnie św. Olafa. Później zaś, kiedy trzy narody skandynawskie przyjęły dogmaty Lutra, fanatyzm zaślepił wielu nowonawróconych, niszczyli wszystkie ślady dawnego wyznania, w mniemaniu, że działają pobożnie. Burzono posągi, darto obrazy, niszczono malowidła, targnięto się na księgi kapituły i spalono je. W r. 1554 Szwedzi przemienili katedrę na stajnię i zabrali z sobą zbroję św. Olafa. Z bogatej niegdyś świątyni pozostała jedynie wieża, lecz i tę piorun zwalił częściowo w r. 1684.

Deszcze i wiatry wdzierając się do wnętrza rozwaliły jej ściany, popodpierano wprawdzie później walące się mury i wzniesiono dach, lecz pożary w r. 1708 i 1719 zniczyły go ponrwnie. Do połowy ubiegłego stulecia nawa kościoła leżała prawie do połowy w gruzach, kaplica od strony zachodniej służyła za skład drzewa, a kaplica św. Olafa za bibliotekę. Chór tylko trzymał się jeszcze, jako tako. Ale na nieszczęście dotknęła go ręka restauratorów barbarzyńskich i zakryła co jeszcze zniszczenie zostawiło w nim pięknego. Podłogę chóru wymalowano niebieskim kolorem, a kolumny, filary, gzymsy i rzeźby z marmuru, pokryto białym pokostem. Dopiero w r. 1869 rozpoczęto gruntowną naprawę, według pierwotnych planów. Restauracya katedry trwa odtąd nieprzerwanie i postąpiła wprawdzie znacznie naprzód, na zupełne jednak wykończenie potrzeba jeszcze dziesiątek lat.

W południowej stronie miasta położony jest cmentarz, nieco dalej arsenał ze zbiorem starożytnych zbroi.

W środku portu, (w oddaleniu 20 minut jazdy łodzią od miasta) leży ufortyfikowana wysepka Chunkholmen. Król Kanut wybudował na niej w r. 1028 klasztor OO. Benedyktynów, który w r. 1658 przemieniony został na zamek obronny.

Zamek ten służył za więzienie mężowi wsławionemu blaskiem szczęścia, który nagłym upadkiem z świetnej wysokości znosił długoletnie męczarnie. Piotr Schumacher, późniejszy hrabia Griffenfeld, dziecko ludu, wzniósł się do najwyższych dostojności w kraju. Wielki kanclerz Danii i Norwegii, minister królewski, narzeczony udzielnej księżniczki augustenburgskiej, został odarty ręką kata na rusztowaniu ze swych dostojeństw i wtrącony na wieczne więzienie, do najodleglejszej fortecy, w której przeżył lat 18 t. j. od 1680 do 1698 r. Intrydze i zawiści własnych kreatur, zawdzięczał swój upadek, lecz nie mógł się uskarżać na swój los, skoro sam nie przebierał w środkach, by się wznieść jak najwyżej.

Ruch landlowy w Trondhjem jest bardzo znaczny. Głównymi artykułami handlu są futra, drzewo, śledzie i ruda żelazna. Kolej żelazna łączy je z Krystania, a obszerny i wygodny port jest zawsze zapełniony okrętami. Podczas lata liczni turyści przybywają tutaj dla zwiedzenia uroczych okolic.

Stanisław Bobelak.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Licytacya. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisała licytacyę na dostawę żwiru i szutru, kamieni łamanych, materyałów budowlanych z kamienia, wapna, cementu, gipsu, cegły i dachówki, piasku, pokostów i lakierów, chemikalii i farb, materyałów dla urządzeń telegrafu, przyborów dla biur i papieru kartonowego na bilety.

Bliższe warunki i formularze ofert można otrzymać w Dyrekcyi kolei od dnia 10 czerwca b r.

Termin do wnoszenia kończy się 30 czerwca b. r.

Kolej Północna. Wczorajsze — we Wiedniu urządzone — zgromadzenie Towarzystwa kolei Północnej przeznaczyło z 15 milionowego zysku 12,480.000 kor. na dywidendę, a resztę na nowy rachunek tegoroczny. Kupon z 1 lipca wynosić będzie 220 kor. Dalej postanowiono termin umowy o upaństwowienie kolei przedłużyć do 31 października.

OSTATNIA POCZTA.

Delegacya węgierska przyjęła wczoraj budżet Ministerstwa spraw zagranicznych wraz z funduszem dyspozycyjnym.

W państwie rossyjskiem położenie nie wyjaśnia się. Poruszenie kwestyi armii w Dumie wywołało pewne naprężenie, obawiano się bowiem w dyskusyi zwykłego ostrego tonu. Z wyjątkiem skrajnej lewicy jednak, przestrzegali wszyscy posłowie taktu i umiarkowania. Mowę Fedorowskiego, twierdzącego, iż armia winna stronić od polityki, przyjęły z zadowoleniem wszystkie partye w Dumie. Usposobienie Izby spokojniejsze. Do komisyi, mającej opracować projekt równości obywatelskiej, wybrano z Polaków: Petrażyckiego, Parczewskiego, Jarońskiego i Lednickiego. Poselska komisya śledcza w sprawie masakry białostockiej powzięła rezolucyę, żądającą udzielenia dymisyi i oddania pod sąd urzędników i oficerów, winnych pogromu. Domaga się ona nadto natychmiastowego przeprowadzenia równouprawnienia wszystkich obywateli państwa. W komisyi agrarnej zasiada 40 umiarkowanych, w podkomisyi natomiast stanowią większość posłowie z lewicy. Rozruchy agrarne szerzą się groźnie w czterech guberniach nadwołżańskich. Chłopi palą lasy, koszą łąki dworskie i plondrują mieszkania właścicieli dóbr. W Batumie zbuntowała się znaczna część załogi, zwłaszcza wszystkie oddziały inżynieryi i artyleryi. W okręgu ałtajskim rozpoczęto już w dobrach cesarskich rozdawanie miejscowym włościanom gruntów. — Każdy mężczyzna, bez względu na wiek, otrzymuje po 15 dzies. ziemi i 3 dzies. lasu. Moskiewski komitet socyalnych demokratów wzywa członków, by nie brali udziału w manifestacyach i napadach na instytucye publiczne.

Z Paryża donoszą: Deputowany Maujean wniósł w Izbie deputowanych projekt ustawy o uznanie dnia 1-go maja za oficyalne święto robotnicze i zastrzeżenia, iż robotnicy, zajęci przez gminy i państwo, mają w dniu tym otrzymywać zwykłą płacę.

Z Hagi donoszą: Minister spraw zagranicznych potwierdził w drugiej Izbie, że druga konferencya pokojowa w tym roku się nie odbędzie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Podróż Najj. Pana.

Wiedeń, 28 czerwca. Najj. Pan wyjechał dziś rano do Morawskiej Ostrawy, na uroczystość strzelecką, w towarzystwie Najd. Arcyksiążąt Rainera i Józefa Ferdynanda.

Na dworcach w Lundenburgu, Przerowie i Hranicach (Mährisch Weisskirchen) zatrzymał się pociąg Dworski i odbyło się powitanie. W Lundenburgu powitał Monarchę namiestnik Moraw, hr. Zierotin, w Przerowie burmistrz Propper, w Hranicach burmistrz Sromota. Ten ostatni wygłosił przemówienie po czesku, a Monarcha odpowiedział również po czesku.

Morawska Ostrawa, 28 czerwca. O godzinie 1 m. 9 przybył tu Najj. Pan. Na dworcu powitał go Prezydent Szląska. Heinold, pocztem marszałek krajowy Moraw Vetter wygłosił mowę częścią po niemiecku, częścią po czesku. Następnie imieniem całego Zagłębia morawsko-ostrawskiego przemówił marszałek krajowy Szląska, hr. Larisch-Moennich, oraz burmistrz Ostrawy Morawskiej, dr. Fiedler. Na przemowy na dworcu w Ostrawie Morawskiej odpowiedział Najj. Pan:

„Dziękuję Panom za wyrażone Mi uczucia wierności. Wyrażam nadzieję, że zawarta w ubiegłej jesieni ugoda między obiema narodowościami wyjdzie na pożytek krajowi i Państwu. Ugoda ta sprawiła ojcowskiemu sercu Memu wielką radość. Możecie Panowie być pewni stałej troski Mej o dobro Moraw".

Morawska Ostrawa, 28 czerwca. Po przywitaniu Najj Pana przez burmistrza i zastępców ludności czeskiej i niemieckiej, powitał Monarchę imieniem ludności polskiej w języku polskim starszy burmistrz Grosiewicz. Najj. Pan odpowiedział kilku łaskawemi słowy podzięki.

Kraków, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Hrabiowie Mieczysław i Mikołaj Reyowie złożą w sobotę w południe z okazyi uroczystości Rejowskiej Akademii Umiejętności w podarunku popiersie Mikołaja Reja. Przyjmie ich prezes hr. Tarnowski z gronem akademików Jak wiadomo, hr. Mikołaj Rej przeznaczył 40.000 kor. na nagrody częścią za prace z zakresu literatury polskiej, co 5 lat rozdawane, częścią za wydawnictwa z tego zakresu; prócz tego złożył obecnie 1000 kor. na wygotowanie stampili medalu złotego, który jako nagroda będzie rozdawany.

Kraków, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Z powodu nominacyi profesora Jaworskiego, profesorem katedry chorób wewnętrznych, młodzież wszystkich kursów wydziału lekarskiego urządziła mu wczoraj gorącą owacyę. Obecni byli na wykładzie także wszyscy profesorowie wydziału lekarskiego z dziekanem prof. Łazarskim. Imieniem młodzieży przemówił p. Al. Oszacki, słuchacz piątego roku. Prof. Jaworski podziękował i wygłosił pierwszy wykład „z historyi krak. kliniki chorób wewnętrznych i o obecnych jej zadaniach wobec młodzieży, nauki i społeczeństwa".

Kraków, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Tut. dyrekcya policyi wdrożyła śledztwo w sprawie zaopatrywania austryackich i zagranicznych papierów wartościowych w niemieckie stemple urzędowe. Tak podrobione papiery sprzedawano na giełdzie berlińskiej i różnym bankierom niemieckim, przez co fałszerze zyskiwali na wysokim kursie niemieckim i wartość wysokiego stempla. — Śledztwo jest w związku z aresztowaniem onegdajszem izraelitki niejakiej Schenkerowej przez władze pruskie w Katowicach.

Buczacz, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Odbywa się tu kurs pożarniczy Kółek rolniczych w lokalnościach straży ogniowej m. Buczacza, prowadzony przez p. Szczerbowskiego, przy udziale delegata Zarządu głównego p. dr. Dulęby. W czasie kursu wybuchł gwałtowny pożar w sklepie z denaturowanym spirytusem Izaka Szwarzberga koło kościoła farnego, tak, że całe miasto było w wielkiem niebezpieczeństwie.

Uczestnicy kursu pod komendą p. Szczerbowskiego i jego asystenta p. Rużiczki, tudzież instruktora Kółek rolniczych p. Sroki, rzucili się natychmiast do ratowania i w kilka minut stłumili ogień. W chwili przybycia taboru straży ogniowej miejskiej, pożar był już zupełnie ugaszony.

Warszawa, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Zmarła tu Jadwiga Pati, autorka licznych prac historycznych i literackich dla młodzieży, znana pod pseudonimem Teresy Jadwigi.

Kazań, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Na katedrę dyagnostyki lekarskiej, połączoną z kliniką, wydział lekarski wybrał i przedstawił radzie uniwersyteckiej z pomiędzy 11 kandydatów Polaka, dr. Witolda Orłowskiego.

Wiedeń, 28 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował ustawę uzupełniającą § 14 ustawy z 15 kwietnia 1873 w sprawie wyższych adjutów.

Wiedeń, 28 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prezydenta senatu Trybunału administracyjnego, margr. Bacquehema, II. prezydentem tego trybunału.

P. Minister oświaty zamianował, Józefa Skotnicę, nauczycielem w IX. klasie rangi w zawodowej szkole przemysłu drzewnego w Zakopanem.

Wiedeń, 28 czerwca. Do komisyi cłowej wybrała Izba dr. Battaglię.

Wiedeń, 28 czerwca. Delegacya austryacka obraduje dziś w dalszym ciągu nad budżetem wojskowym.

Budapeszt, 28 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministerstwa węgierskiego, na podstawie którego autonomiczna taryfa cłowa, wniesiona dnia 29 maja b. r. do Sejmu, wchodzi w życie z dniem 1 marca 1906 aż do dalszych zarządzeń ciała ustawodawczego.

Równocześnie ogłasza rząd w dzienniku urzędowym autonomiczną taryfę i rozporządzenia dotyczące wejścia w życie traktatów handlowych z Niemcami, Włochami, Belgią, Rossyą i Szwajcaryą, tudzież rozporządzenia w sprawie prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z Serbią, Bułgaryą i Czarnogórą.

Budapeszt, 28 czerwca. Dziś odbyło się krótkie posiedzenie Sejmu węgierskiego, na którem p. Aladar Ballady przedstawił projekt adresu Sejmu w odpowiedzi na mowę Tronową. Po odczytaniu adresu, posiedzenie zamknięto.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Dzienniki żydowskie donoszą: W Grajewie w ostatnim dniu procesyi schwytano jakiegoś chuligana, przebranego za duchownego. Wiózł on skrzynie z bombami. Jak donoszą do niemiecko-żydowskiego związku, okazało się potem, że był plan rozdania bomb niektórym uczestnikom procesyi.

Z Łowcza piszą do *Wega*, że tam przyjechali chuligani, którzy się chwalą, iż otrzymali pozwolenie na 5-dniowy pogrom Żydów.

Z Wilna piszą, że podczas procesyi ktoś w mundurze pułkownika rozdawał proklamacye, zachęcające do pogromu, ludność darła je jednak. „Pułkownika" aresztowano.

W Czyżewie, w gub. łomżyńskiej, ujęto człowieka, który miał 30 pudów bagażu, wysłanego frachtem, a pochodzącego z pogromu białostockiego.

Brześć litewski, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* W północnej części powiatu wybuchły strejki rolne, wywołane odmową podwyższenia płac. Najemników rozpędzili włościanie.

Mińsk, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Policya wykryła za miastem drukarnię, w której drukowano proklamacye socyalistów i rewolucyonistów. Zabrano 8 pudów czcionek. Aresztowano dwie osoby.

Kalisz, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* W fabryce sukna braci Rephanów wybuchł strejk. Około 350 robotników porzuciło pracę. Fabryka stanęła.

Humań, 28 czerwca. *(Tel. pryw.).* Strejki rolne rozszerzają się tu. Nastąpiło starcie włościan ze strażnikami. Strejkujący zrujnowali dwór w Sinnicy. Krążą niepokojące pogłoski o mającym nastąpić pogromie.

Petersburg, 28 czerwca. Ruch strejkowy w całem państwie wzrasta. Piekarze w Petersburgu strejkują dalej. Strejk woźniców i tragarzy na dworcu mikołajewskim rozszerzył się także na inne dworce. Z tego powodu daje się uczuć brak żywności. Pomiędzy tragarzami z jednej strony, a policyą i kozakami z drugiej strony, przyszło onegdaj kilkakrotnie do starcia. Także wśród stróżów na Wasilewskim Ostrowie panuje wielkie wzburzenie. Odbywają oni zgromadzenia i oświadczają, że nie będą pełnić funkcyj policyjnych.

Petersburg, 28 czerwca. Dziś obchodzi Pobiedonoscew 60-letni jubileusz służbowy. Zwolennicy jego przygotowują owacyę.

Petersburg, 28 czerwca. *(Tel. Ag.).* *Inwalid* donosi, że car udzielił ostrej nagany komendantowi preobrażeńskiego pułku gwardyi przybocznej, gen. majorowi Gadonowi, z powodu braku porządku i dyscypliny w pierwszym batalionie tego pułku.

Petersburg, 28 czerwca. *(P. A.)* Donoszą z Baku pod d. 26 b. m.: Dnia 24 bm. objawiło się wielkie wzburzenie w drugiej kompanii artyleryi fortecznej. Żołnierze postawili żądania ekonomiczne, oraz żądania natury służbowej. Gdy napomnienia przeszły bez skutku, przywołano oddział kozaków, celem obsadzenia koszar i przeszkodzenia, aby żołnierze nie przyszli w posiadanie broni i armat. Uspokoili się oni, ale kilku przeszło do innych koszar. Widziano ich potem w towarzystwie osób cywilnych. W dalszym ciągu w innych kompaniach przyszło do wykroczeń. Buntujący się żołnierze zostali osaczeni przez wojsko i następnego dnia poddali się.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28 czerwca 1906.

Hotel George'a.

PP.: H. Konarski z Grochowa, Hr. A. Starzeński z Płazy, Hr. St. Grabowski z Polanki. hr. J. Koziebrodzki z Iodhajczyk, Wł. Młodecki z Monasterzysk, hr. Z. Zamoyski z Laszek, hr. K. Czosnowski z Podola ros., Br. Makomaski z Podols ross., A. Tuchołko z Inowrocławia, L. Trzebiński z Rossyi, B. Broniewski z Lublina, A. Łukasiewicz z Sadagóry, W. Uznański z Poronina, K. Bromirski z Faszczówki, F. Jaworskij z Czyżowic, Z. Gumiński z Zalesia, A. Misiągiewicz z Czyżowic, A. Skibniewski z Ulicka, K. Czarkowski z Niegłowic, W. Komornicki z Żawadki, M. Wojciechowski z Pnikuta, Wł. Swieżawski z Hołubia.

Hotel Imperial.

PP.: W. Gołębski z Krasnolesia, J. Gołębski z Slawentyna, W. Skibniewski z Podola ross., J. Zieleniewski z Odessy, dr. G. Wesołowski z Rossyi.

Hotel Kontinent.

PP.: Fr. Mysłowski z Zwiniacza.

Hotel Francuski.

PP.: Ł. Żmigrodzki z Rossyi, O. Gastinger z Wiednia, A. Leszczyński z Żytomierza, Fr. Kamiński z Odessy, E Bartz z Rossyi.

Hotel Europejski.

PP.: M. Asłan z Borysławia, St. Kański z Hołodek.

Hotel Victoria.

PP. S. Gruja-Prawdzic z Wołynia, Z. Biesiadowski z Schodnicy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28 czerwca 1906.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	576	–	586	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	195	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińsktego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	35	99	05
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	70	99	40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	99	60	—	—
4% los. w 56 lat	98	90	99	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	20	101	90
„ „ „ 4% (4 em.)	98	70	99	40
Kol. lokalne dtto 4%	98	80	99	50
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	99	—	99	70
Pożyczka m. Lwowa 4%	97	40	98	10
„ „ „ 4½	100	60	101	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	91	—	97	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rossyjskich papierowych	251	50	254	–
100 marek niemieckich	117	20	117	70

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 czerwca 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·70	99·90
styczeń lipiec	99·65	99·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·40	100·60
kwiecień-październik	100·40	100·60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	158·20	160·20
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	208·50	210·50
„ „ 1864 po 100 zł.	280·50	282·50
„ „ 1864 po 50 zł.	280·50	282·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·25	291·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.85	118·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·70	99·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·85	100·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·65	118·65
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	473·—	477·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	125·25	126·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	99·55	100·55
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·60	100·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·50	100·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·80	100·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117·50	118·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·30	95·50
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	156·50	158·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·40	210·40
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	208·40	210·40
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	97·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·05	96·05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·25	106·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98·80	99·80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·75	102·75
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	98·45	99·45
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	98·85	99·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	97·50	97·80
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·—	104·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	163·10	164·10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·95	99·95
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	289·—	295·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	290·—	296·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ los 4 pr.	99·75	100·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·10	112·10
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·50	99·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·40	102·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	101·—	102·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·50	99·30
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99·90	100·90
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	100·25	101·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115·50	116·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·60	116·60
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·—	100·90
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99·90	100·85
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·50	101·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	92·65	93·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·80	99·80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·75	104·—
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	23·—	25·—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	467·—	477·—
Clary 40 zł. m. k.	141·50	151·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	92·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	57·—	62·50
Palfy 40 zł. m. k.	158·—	168·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	49·75	51·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·75	32·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	58·—	63·—
Salma 40 zł. mk.	204·—	210·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	70·—	75·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	309·50	310·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3130·—	3138·—
Zakł. kred. dla handlu i przem	664·—	665·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	804·—	805·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	563·—	565·—
Galic. banku hip. 200 zł.	578·—	580·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	195.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	435·—	436.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1689·—	1698·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	551·—	552·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·50	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·—	243·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	470·—	490·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	440·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5730·—	5760·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	411·—	421·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	580·50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1053·—	1057·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	677·—	682·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	526·—	536·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	572·10	573·10
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2718·—	2729·—
Schodnicy 500 kor.	615·—	625·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	412·—	413·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	272·—	276·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·32½	117·52½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·30	240·50
Paryż za 100 franków	95·55	95·67½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·35	117·65
Włoskie banki	95·60	95·72½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·60	95·70
O. WALUTY.		
Dukat cesarski.	11·34	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12½	19·15½
20-markówka	23·46	23·54
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·32½	117·52½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95·80
Ruble	2·51¾	2·52¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(5013 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 2 lipca 1906 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy, kosztowności, towary korzenne i norymberskie.

Wtorek 3 lipca 1906 od 10 do 12 godz.: konfekcya damska, kapelusze i różne wina i wódki.

Środa 4 lipca 1906 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Czwartek 5 lipca 1906 od 10 do 12 godz.: meble, maszyna do pisania, rower.

Piątek 6 lipca 1906 od 10 do 12 godziny: towary korzenne i modne damskie.

Sobota 7 lipca 1906 od 4 do 8 godziny: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 czerwca 1906.

L. 72.363/VII. b. (5008 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościncach państwowych w krakowskim okręgu budowniczym w latach 1907, 1908 i 1909 odbędzie się 11 lipca 1906 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1907 dostawić się mającego wynoszą: za 8760 m^3 = 87.812 kor. 10 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 czerwca 1906.

L. 79.993/VII. b. (5009 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościncach państwowych w wadowickim okręgu budowniczym w latach 1906, 1907 i 1908, odbędzie się 10 lipca 1906 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1906 wynoszą: 6562 koron 07 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 czerwca 1906.

L. cz. E. 5523/5 (5002 2—3)

Na żądanie Gminy miasta Doliny odbędzie się dnia 25 lipca 1906 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, licytacya realności whl. 176 ks. gr. gm. Dolina dz. V.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.324 koron.

Najniższa cena wynosi 8216 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 5 czerwca 1906.

L. cz. E. 39 6 (6) (4998 2—3)

Na żądanie Skarbu państwa, zastąpionego przez c. k. urząd podatkowy w Jaworowie odbędzie się dnia 17 lipca 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya 60,448 części dóbr Wierzbiany whl. 1200 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych, Grzegorza Charzewskiego własnych.

Ta część nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 3356 koron, 26 hal.

Najniższa cena wynosi 2237 kor. 50 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 9 czerwca 1906.

L. 15.430 06. (5011 2—3)

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia trafiki tytoniowej po Józefie Plohn pod lk. 178 w Rynku w Tarnopolu, rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, z wykluczeniem ustnego przetargu.

W czasie od 1 czerwca 1905 do 31 maja 1906 wynosiła sprzedaż wyrobów tytoniowych w tej trafice 18.336 kor. 74 hal., a dochód brutto 1784 kor. 42 hal.

Za dochód odpowiadający tym datom, nie ręczy się na przyszłość. Wadyum wynosi 200 kor.

Oferty wygotowane w myśl obowiązujących przepisów, należy wnosić w opieczętowanych i należycie oznaczonych kopertach najpóźniej do dnia 19 lipca 1906 do godz. 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Bliższe warunki przejrzeć można w wymienionej Dyrekcyi, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Tarnopolu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 16 czerwca 1906.

L. cz. E. 1103,4 (11) (5036)

Na żądanie niel. Tatateja Kiecy i Anny Kieca, zastąpionych przez Michała Czerewatiuka odbędzie się dnia 10 lipca 1906 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności obj. whl. 48 ks. gr. gm. Trybuchowce wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu zboża.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 700 kor., przynależności zaś na 47 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 498 koron 32 halerzy, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi kwotę 74 koron.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 20 maja 1906.

L. cz. E. 247/6 (3) (5050)

Dnia 11 lipca 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14 licytacya połowy realności whl. gminy Kujdance wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 346 kor.

Najniższa cena wynosi 231 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutecznie podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 7 czerwca 1906.

L. cz. E. 198—507/6 (5) (5043)

Na żądanie Józefa Bohrera odbędzie się dnia 12 lipca 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya 1) połowy realności lwh. 623, 2) połowy realności lwh 690, 3) całej realności lwh. 624, 4) całej realności lwh. 808 wszystkich ks. gr. gm. kat. Ropczyce objętych, dłużnika Pinkasa Goldnera własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione połowy realności pod 1) na kwotę 259 koron, cała realność pod 2) na kwotę 548 koron, połowa realności pod 3) na kwotę 226 koron, wreszcie cała realność pod 4) na kwotę 2400 koron.

Realności te zostaną łącznie sprzedane.

Najniższa cena wynosi 1716 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny protokół oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Popczyce, dnia 8 czerwca 1906.

L. cz. E. 256/6 (5) (5045 1—2)

Dnia 19 lipca 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VI licytacya realności whl. 317 gminy Beremiany objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2480 kor.

Najniższa cena wynosi 1654 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 10 czerwca 1906.

L. cz. E. 877/6 (5) (5047)

Na żądanie Mojżesza Eiglera odbędzie się dnia 18 lipca 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności whl. 320 ks. gr. Rozłucz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1098 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi 732 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Turka, dnia 29 maja 1906.

L. cz. E. 642/6 (3) (5042)

Dnia 24 lipca 1906 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12, II. piętro sądu tutejszego licytacya 1/5 części realności whl. 91, 169 i 265 i 1 10 części realności whl. 92 gminy Seredne.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1/5 whl. 91 na 121 kor., 1 5 whl. 169 na 48 kor., 1/5 whl. 265 na 340 kor., zaś 1/10 whl. 92 na 111 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do: 1/5 whl. 91 80 kor. 67 hal., 1/5 whl. 169 32 kor., 1/5 whl. 265 226 kor. 67 hal., zaś co do 1/10 whl. 92 74 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biurze Nr. 3

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 7 czerwca 1906.

L. cz. E. 1158/6 (6) (5032)

Dnia 26 lipca 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, w Delatynie licytacya całej realności whl. 1431 gminy Delatyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 18 czerwca 1906.

L. cz. E. 728/5. (5041 1—3)

Gdy nabywcy licytacyjni 1/4 części realności whl. 969 ks. gr. gm. Germakówka ceny kupna nie złożyli zarządza się relicytacyę tej 1/4 części realności na koszt i niebezpieczeństwo nabywców Mosesa Krampfa z Germakówki i Benjamina Walzera w Mielnicy. Termin do przeprowadzenia tej relicytacyi wyznacza się na dzień 19 lipca 1906 o godz. 9 rano Biuro Nr. 4 tut. sądu.

Przy tej relicytacyi służą warunki zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 27 września 1905 l. cz. E. 725/5 (3) z tą odmianą, że najniższa cena kupna wynosi 356 koron.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 7 kwietnia 1906.

L. cz. E. VII. 266/6 (7) (5033)

Dnia 9 sierpnia 1906 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 14, licytacya realności whl. 1280 gm. Delatyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne, i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Delatyn, dnia 20 czerwca 1906.

L. 2162. (5083 1—3)

Obwieszczenie.

Rada powiatowa w Rawie zamierza oddać w przedsiębiorstwo budowę gmachu na pomieszczenie biur za kwotę około 40.000 koron, oraz budynku na mieszkanie woźnego, stajnię i wozownię za kwotę około 8000 kor.

Mający chęć podjąć się tej budowy winni są sporządzić potrzebne plany i kosztorysy na podstawie rzutów poziomych, które przeglądać można w kancelaryi Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Termin do wnoszenia ofert upływa z dniem 31 sierpnia 1906.

Plany nie przyjęte nie będą wynagrodzone.

Wydział powiatowy.

Rawa, dnia 21 czerwca 1906.

L. cz. E. 2531,5 (4) (5053)

Dnia 17 sierpnia 1906 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym wbiurze Nr. 14 licytacya połowy realności wyk. hip. 152 ks. gr. gm. Sygniówka objętej, Stanisława Wyczesany i Katarzyny Wyczesany własnej, składającej się z parc. bud. 116 i parc. gr. 478 5,478/6, wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki i studni.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 1100 koron, przynależności zaś na 100 koron.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 13 czerwca 1906.

L. cz. E. 1514/6 (9) (5081)

Na żądanie Mosesa Bechera w Kołomyi odbędzie się dnia 5 lipca 1906 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, licytacya 1/2 realności obj. whl. 376 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi, wraz z przynależnościami, składającemi się z 16 drzewek owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1375 kor., przynależności na 5 koron.

Najniższa cena wynosi 910 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej, przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kołomyja, dnia 31 maja 1906.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

L. cz. E. 3188/5 (16) (5037)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu odbędzie się dnia 24 lipca 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Bilej, licytacya realności lwh. 3798 gm. Jarosław, składającej się z parcel bud. 1632/1 1632/2, na których stoi młyn parowy murowany i parc. grunt. 423/3, 422/3 łącznego obszaru, 59 a. 69 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z pasów, linew itd.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 140.808 koron 75 hal., przynależności zaś na 1871 koron.

Najniższa cena wynosi 71.339 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 13 czerwca 1906.

L. cz. E. 2755/5 (4) (5046)

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Turce odbędzie się dnia 18 lipca 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya: a) 1/6 części realności whl. 391, 554, 562 i 564, b) 1/9 części realności whl. 456 i 465, c) 1/12 części realności whl. 487, d) 1/5 części realności whl. 560, e) 1/3 części realności whl. 561, f) 2/9 części realności whl. 563, g) całej realności whl. 553, h) 24/48 części realności 548, i) 1/6 części realności whl. 554 i k) 72/432 części realności whl. 469, l) całej realności whl. 476, m) 14/28 części realności whl. 477 ks. gr. gminy Isaje objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 wozu i brony, zaś odnośnie do realności whl. 553, z 1 krowy, wozu, pary jarzm i drobnych narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione, a to: ad a) 127 kor. 7? hal., ad b) 52 koron 51 hal., ad c) 51 kor. 30 hal., ad d) 25 koron 50 hal., ad e) 383 kor. 89 hal., ad f) 7 koron 48 h., ad g) 286 koron 86 hal., ad h) 402 koron 13 h., ad i) 26 koron 19 hal., ad k) 146 koron 67 h., ad l) 1130 koron 94 halerzy, ad m) 287 kor. 39 hal., przynależności zaś na 77 kor.

Najniższa cena wynosi 1/6 części realności whl. 391: 46 koron 66 hal.; 1/9 części whl. 456: 20 koron 60 hal.; 1/9 część whl. 465: 13 koron 82 hal.; 1/12 części whl. 487: 34 koron 20 hal.; 1/6 części whl. 554: 11 koron 38 h.; 1/6 części whl. 559: 14 koron 18 hal.; 1/6 części whl. 562: 15 koron 32 h.; 1/5 części whl. 560: 38 kor. 7 hal; 1/3 części whl. 561: 255 koron 93 halerzy: 2/9 części whl. 563: 4 kor. 99 hal.; 1/6 części whl. 564: 2 korony 42 hal.; całej realności whl. 553: 357 koron 91 hal.; 24/48 części whl. 548: 268 kor. 9 hal.; 1/6 części 554: 17 koron 46 hal, 72/432 części whl. 469: 97 koron 78 hal.; całej realności whl. 476: 951 koron 96 hal.; 14/28 części realności whl. 487: 198 koron 26 halerzy, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 25 kwietnia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 1/6 (1) (5017 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abrahama Lipschütza i Leona Lipschütza, nieprotokołowanych właścicieli fabryki pokostów, lakierów i farb lakierowych w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego p. Bernackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Schulbauma w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 lipca 1906, godz. 9 przed połudn. w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 lipca 1906, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 23 lipca 1906 godz. 9 tej przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu Kołomyi, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 czerwca 1906.

L. cz. Ec. S. 4/6 (131) (5085 1—3)

W sprawie konkursowej Marka Biedera rozpisuje się sprzedaż z wolnej ręki połowy dóbr Milna.

Chęć kupna mający mają wnieść ofertę na ręce zawiadowcy masy adwokata dra Ausschnitta w Buczaczu najdalej do 23go lipca 1906, który też bliższe informacye co do warunków nieruchomości nabycia tej udzielić może.

Buczacz, dnia 27 czerwca 1906.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1127/pr. (5010 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych Oddział I. we Lwowie prowizorycznej posady c. k. koncypisty administracyjnego w X. klasie rangi z roczną płacą 2200 koron i ustawowym dodatkiem aktywalnym rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić, że złożyli wszystkie teoretyczne egzamina państwowe z prawniczo-politycznych studyów z dobrym postępem, dalej wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, wreszcie wykazać się, że odbyli praktykę konceptową przy c. k. Władzach, a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych.

Do uzyskania w drodze awansu posady c. k. adjunkta administracyjnego w IX. klasie rangi wymagane jest złożenie egzaminu przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 18 listopada 1895 Dz. u. pr. p. Nr. 175, lub też dostarczenie dowodu, że dotyczący kandydat złożył już z dobrym postępem jeden z praktycznych egzaminów przepisanych dla urzędu sędziowskiego, adwokatury lub prokuratoryi skarbu, notaryatu, politycznej administracyi, lub też służby przy kierujących władzach skarbowych.

Podania wnieść należy w przepisanej drodze do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie do dnia 10 lipca b. r.

C. k. Namiestnik:
jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.
W zastępstwie:
Hirsch.
Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.
Lwów, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. L. 826. (5052 2—3)

Zwierzchność miasta Muszyny rozpisuje konkurs na posadę sekretarza i kontrolora miejskiego.

Ubiegający się winien do podania dołączyć:

a) metrykę chrztu,

b) świadectwo moralności,

c) świadectwo ze złożonych egzaminów na sekretarza i kontrolora gminnego, objętych ustawą gminną z r. 1896,

d) dowód praktyki przynajmniej jednorocznej w jednym z urzędów gminnych objętych ustawą gminną z roku 1896.

Kandydaci, pozostający dotychczas w służbie publicznej, winni podania wnosić za pośrednictwem dotychczasowych swych władz przełożonych.

Do tej posady przywiązana jest płaca roczna 1200 koron, na razie na rok prowizoryczne, po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya i ewentualnie podwyższenie płacy.

Podania należy wnosić do zwierzchności miasta Muszyny najdalej do końca lipca 1906 roku.

Muszyna, dnia 25 czerwca 1906.

L. 3873/06. (5024)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady aplikanta w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie, rozpisuje Dyrekcya konkurs stosownie do statutu tegoż szpitala §. 44 B.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

1. Świadectwem moralności.

2. Świadectwem ukończonej 6 klasy gimnazyalnej lub realnej.

3. Złożonym egzaminem z rachunkowości państwowej.

4. Dokładną znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież znajomością języka niemieckiego.

5. Świadectwem fizycznej zdolności do pracy.

Ponadto wymaganym jest dowód, że petent nie przekroczył 40 roku życia.

Do posady tej są przywiązane pobory roczne — płaca 1100 koron. W razie przydzielenia zamianowanego kandydata do pełnienia obowiązków w Izbie przyjęcia chorych, otrzyma on na czas tych czynności wikt i pomieszkanie z opałem w naturze, jednak bez prawa do relutum za wikt.

Kandydat, znajdujący się w służbie publicznej, winien podanie swe wnieść za pośrednictwem odnośnej Władzy przełożonej.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy na ręce Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego we Lwowie do dnia 31 lipca 1906.

Dyrekcya szpitala.
Lwów, dnia 24 czerwca 1906.

L. cz. L. 76086/II. (5016 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szymbarku z poborami III klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, później oznaczyć się mającym.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 11 lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 czerwca 1906.

L. IX. 887/1 (15) (4615 3—3)

Konkurs.

W obrębie politycznej administracyi galic. c. k. Namiestnictwa będą prowizorycznie obsadzone trzy posady c. k. leśniczych powiatowych z siedzibą w Skolem powiat Stryj, w Turce powiat Turka i w Baligrodzie powiat Lisko płaca 1000 koron z prawem posunięcia do wyższego stopnia 20 prc. dodatkiem aktywalnym, ryczałtem na obchody, umundurowania i ryczałtem na utrzymanie munduru.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, winni przedłożyć przepisane dowody co do wieku, stanu, nienagannego zachowania się, zdolności fizycznej do służby leśnej, jakoteż wykazać się dokładną znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie, ewentualnie także języka niemieckiego, wreszcie świadectwem z egzaminu rządowego, przepisanego dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60, względnie obwieszczenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 16 lipca 1879 Dz. p. p. Nr. 100, w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. k. podoficerów i mają ci kandydaci, oraz kandydaci pozostający w cywilnej służbie rządowej wnieść własnoręcznie podanie za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie magistratu we Lwowie i w Krakowie do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w terminie najdalej do 15 lipca 1906.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 czerwca 1906.

L. IX. 867/1 (15) (4615 3—3)

Konkurs

W obrębie politycznej administracyi galic. c. k. Namiestnictwa obsadzone będą dwie posady c. k. komisarzy inspekcyi leśnej II. klasy z siedzibą w Kołomyi i w Samborze z systemizowanymi poborami X. klasy rangi i przepisanym ryczałtem na podróże, oraz wydatki kancelaryjne.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, winni wykazać się kwalifikacyami, wymaganemi w §. 6, alin. 1 rozporządzenia ministeryalnego z 1 listopada 1895 Dz. u. p. Nr. 165, jakoteż nienagannem zachowaniem się, znajomością języka niemieckiego, oraz obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Udokumentowane w powyższy sposób podania winni petenci, zostający w służbie rządowej wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy, inni zaś na ręce c. k. Starostwa, w obrębie którego stale przebywają, najdalej do 15 lipca 1906 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 czerwca 1906.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 10181. 19. R/6. (4816 2—3)

Edykt I.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 sty-

cznia 1889 Dz. 4. Dz. rozp. postępowanie sprostowawczem w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu dla majętności Semenów, położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Trembowli, przez wpisanie do wykazu hipotecznego l. 547 parceli gruntowej l. k. 1412;

2. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Birczy dla gminy katastralnej Wola korzeniecka przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gr. l. k. 848 3;

3. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Bohorodczanach dla gminy kat. Bohorodczany przez wpisanie parcel bud. l. 127/1, 127/2 i 127 3;

4. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Buczaczu dla gminy kat. Buczacz przez wpisanie parcel gr. l. k. 2210, 2211 i 2212, powstałych w skutek zmiany koryta rzeki Strypa parc. gr. l. k. 2206, jako dobro publicznej zapisanej;

5. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Delatynie:

a) dla gminy kat. Mikuliczyn przez wpisanie do wykazu hip. l. 734 parceli gr. l. k. 8425 21;

b) dla tej samej gminy przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parcel gr. l. k. 2596, 2598, 2599, 2836, 2837, 2838, 2840, 2841, 2842, 2843, 2844 i 2845;

6. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Drohobyczu:

a) dla gminy kat. Drohobycz przez wpisanie do wykazu hip. l. 562 parceli grunt. l. k. 8137;

b) dla gminy kat. Hubicze przez wpisanie do wykazu hip. l. 45 parceli gr. l. k. 2324/3

c) dla gminy kat. Jasienica solna przez wpisanie do wykazu hip. l. 998 parceli gr. l. k. 490/2;

d dla gminy kat. Jasienica solna przez utworzenie wykazu hip. dla parceli gr. l. k. 919;

e dla gminy kat. Solec przez wpisanie do wykazu hipot. l. 144 parcel grunt. l. k. 293/2 i do wykazu hip. l. 384 parceli gr. l. k. 2293 3;

7. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Horodence dla gminy katastralnej Hordeńka przez utworzenie wykazów hipotecznych dla parcol gruntowych l. k. 18,15. 18/21, 18/25, 447 9, 447/10, 1240/2, 7365/1, 7365/4 7367/1, 7368. 7370, 7372/1, 7372/2, 7373, 7374, 7375/1, 7375/2, 7375 6, 7375,8, 7376, 7377 1, 7381/1, 7381 2, 7382, 7385, 7386, 7387, 7388, 7389, 7391, 7392, 7393 1, 7393 2, 7394, 7395/1. 7396, 7397, 7399, 7400, 7401/1, 7401/2, 7403, 7404, 7405, 7413,2, 7414 1, 7414/2, 7414/3, 7415/4, 7415/8, 7415 9, 7418/1, 7418/2, 7418/3, 7418 4, 7418 5, 7420/7, 7420/12, 7420/13, 7420 15, 7420/17, 7420/21, 7420 27, 7420/28, 7322/1, 7422.2, 7424, 7425, 7426, 7427, 7428, 7429, 7430, 7431, 7432, 7433, 7434/1, 7434 2, 7434 3, 7437, 7439, 7440/1, 7440/2, 7441, 7442, 7443, 7444, 7445, 7446, 7447, 7448, 7449, 7450, 7451, 7452, 7453, 7454, 7455/1, 7455/2, 7456, 7458, 7459 7460, 7461, 7462, 7463, 7464, 7465, 7466, 7467, 7468, 7469. 7470, 7471, 7472, 7473, 7474, 7476, 7477, 7478, 7479, 7480, 7481, 7482, 7483, 7484, 7485. 7486, 7487, 7488, 7489, 7490, 7491, 7492, 7493, 7494, 7495, 7498/1, 7500, 7502 1, 7502,2, 7502/3, 7504, 7505, 7508/2, 7509, 7515, 7516/3, 7516/4, 7516/5, 7517/2, 7518, 7519, 7520, 7521, 7522, 7523. 7526, 7528, 7529, 7530, 7531, 7532, 7533, 7534. 7535, 7537, 7538, 7539/1, 7539/3, 7540/1, 7540/3. 7541/1, 7541/3, 7541/4, 7542, 7543/2, 7544, 7545/2, 7546, 7548/2. 7549, 7554, 7555, 7556, 7558, 7559 1, 7559/2, 7560, 7561, 7562, 7565, 7566, 7567, 7568, 7569, 7570, 7571, 7572, 7573, 7574, 7575/1, 7575/2 i 7575/3 dotąd dobro publiczne stanowiących;

8. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej dla gminy kat. Kamionka strumiłowa przez utworzenie wykazu hip. dla parceli l. k. 5437/2, powstałej z podziału parceli gr. l. k. 5437 stanowiącej dobro publiczne;

9. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Rohatynie dla gminy kat. Knihynicze przez utworzenie wykazu hip. dla parceli bud. l. k. 304, powstałej z części parceli gr. l. k. 1995/2 dobro publiczne stanowiącej;

10. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Rudkach:

a) dla gminy kat. Hoszany przez utworzenie wykazu hip. dla parceli gr. l. k. 2035/3;

b) dla gminy kat. Kołbajowice przez utworzenie wykazu hipotecz. dla parceli bud. l. k. 222 i parceli gr. l. k. 4967 i

11. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Zabłotowie dla gminy kat. Borszczów przez wpisanie do wykazu hipot. l. 108 parceli grunt. l. k. 949/1.

Zarazem podaje c. k. wyższy Sąd krajowy do wiadomości, że projekty wykazów hipotecznych dla powyższych parcel mają być od dnia 1 sierpnia 1906 za księgę gruntową uważane.

Projekty tych wykazów hipotecznych można przeglądać w odnośnych Sądach.

Od dnia 1 sierpnia 1906 wszelkie nowe prawa, czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa, przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipotecznych, nabyli do powyższych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności lub wogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako do dawnego stanu biernego nal żące, wpisane być mają, a już przy założeniu powyższych wykazów hipotecznych wpisane nie zostały;

ażeby z temi prawami do dotyczących sądów najdalej do dnia 1 listopada 1906 się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w wykazach hipotecznych zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania do Sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

C. k. wyższy Sąd krajowy

Lwów, dnia 12 czerwca 1906.

Tchorznicki.

Kuratele.

L. cz. P. 99/6 (4906 3—3)

Onufry Hostiuk syn Fedora uznany został za marnotrawcę a jego żona Wasylyna Hostiuk za umysłowo chorą.

Kuratorem dla nich obojga ustanowiono Pawła Ostafijczuka syna Iwana w Chomczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 22 kwietnia 1906.

L. cz. L. 75/6 (4) (4937 3—3)

Anna Dmytruś córka Jana z Szówska, została uznana umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Marcina Ochaba z Szówska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 1 czerwca 1906.

L. cz. P. III 14/5 (7) (4943 3—3)

Fed Kostecki z Szumlan uznany został głupkowatym, a kuratorem jego Stefan Podgrabia z Szumlan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 10 marca 1906.

L. cz. L. 4/6 P 16 (4970 3—3)

Za marnotrawnego uznano Prokopa Bortnika w Płauczy wielkiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Mamusa w Płauczy wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 23 marca 1906.

L. cz. P. XI 104/6 (4) (4962 3—3)

Semań Pawluk Ołeksy z Tyśmieniczan marnotrawcą uznany, kuratorem jego Ołeksa Pawluk Iwana z Tyśmieniczan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 7 maja 1906.

L. cz. IV 97/93 (21) (4965 3—3)

Kuratelę ustanowioną nad Mikołajem Kapijem i Krystyną 1o Karaniec 2o Kapij z Wierzblan z powodu marnotrawstwa zniesiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 15 czerwca 1906.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 17/6 (2) (5029)

В Імени Єго Цїсарского Величества!

Ц. к. Суд окружний яко Трибунал прасовий в Терінополи орік на внесок ц. к. Прокураториї держави з дня 16 червня 1906 Ss. 17 6, що зміст артикулів уміщених в часописи: „Червоний прапор“ з дня 10 червня 1906 Ч. 5“ під написом: „нападня житя іспаньского короля“, „що то буде“, а особенно в уступах зід слів: „Правда що там, де иньшого ратунку не ма“ до слів „міг сам установляти всї закони яких хотїв“ взглядно від слів: „думи россійскої ще не розігнали“, до слів: „спаси нас“, обіймають знаменя провини з § 305 зак., кар. що проте заряджена через ц. к. Прокураторию держави дня 16 червня 1905 і того самого дня виконана конфіската тої часописи узнає ся яко усправедливлене, а цїлий наклад має бути знищений і дальше розповсюхньоване зборонене.

Тернопіль, 22 червня 1906.

Zl. 135. (4683)

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1906, Pr. IX. 28/6, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „La Plebe“ vom 8 Juni 1906 wegen des Artikels: „Per una bomba“; der Stelle von „E chimera“ bis „forma di governo“ des Artikels; „Republica e Anarchia“; des Artikels; „Pensando“; der Stelle von „Voi o padri“ bis „pusillanimi ed imbecilli“ des Artikels; „Pregiudizi religiosi“ nach § 302 und § 305 St. G, dann Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juni 1906, D. 192/6, der Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift; „Knihovna Kaciru, sbirka spisu svobodnych mislitelu. Rocnik II. v Praze, 1906“ wegen der Artikel: „P. Veuvre: Studie k historii boha“ und „Co si clovek vymodli“ nach § 122 a, b und 303 St. G verboten.

Zl. 136. (4748)

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1906, Pr 26/6, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Duch casu“ vom 9 Juni 1906 wegen der Stelle von „Kdiz jsme byli“ bis „celibatnich chticu“ des Artikels: „Laska jest hrichem mym“ nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 137. (4778)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1906, Pr. XXXV. 90/6, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 47, der periodischen Druckschrift; „Kikeriki!“ vom 14 Juni 1906, 46 Jahrgang, auf Seite 1 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: „Handschreiben“ zur Gänze das Verbrechen nach § 63 St. G begründe und es wird nach § 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der etwa vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juni 1906.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1906, Pr. XXXV. 91/6, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 133 der periodischen Druckschrift; „Alldeutsches Tagblatt“, 4 Jahrgang, vom 13 Brachmonds (Juni) 1906 auf Seite 1 enthaltenen Artikels mit der Überschrift; „Los von Rom! Fronleichnam“ in der Stelle, beginnend mit „Sie feiern ja“ bis „zu quälen“ das Verbrechen nach § 122 a St. G. und seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juni 1906.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1906, Pr. VI. 13,6, die Weiterverbreitung der Nr. 132 der Zeitschrift: „Ostravsky dennik“ vom 9 Juni 1906 wegen des Artikels: „Vzpominka na Ostravu“ in der Stelle von „Na louku“ bis „chlop se synem“ nach § 305 St. G. verboten.

Zl. 138 (4820)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1906, Pr. XXXV. 93/6, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt: 1' des in der Folge 135, 4. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ von Sonnabend, 16 Brachmonds (Juni) 1906 enthaltenen Artikels: „Die Polen und die Wahlreform“ auf Seite 1, Spalte 3 in der Stelle von „Auch die Krone“ bis „zu bringen sucht“ das Verbrechen nach § 63 St. G und 2. der Inhalt des auf Seite 2, Spalte 1 dieser Druckschrift unter der Rubrick „Streiflichter“ enthaltenen Artikels; „Die Christlichsozialen und die Krone“ in der Stelle von „Man wird“ bis „gelangt sind“ das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe; es wird die von k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestatigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung des saisierten Exemplare erkannt und nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 Juni 1906.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1906, Pr. XXIII 92/6/1, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 24, 15 Jahrgang der periodischen Druckschrift; „Volkstribüne“ vom 13 Juni 1906 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kampf gegen Ungarn“ auf Seite 3 in der Stelle von „. . und — vorübergehend, natürlich“ bis „der Hand zurück“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe; es wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme der Druckschrift nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt und nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Juni 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 169/6 (1) (4969 3—3)

Przeciw Iwanowi Klowanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Dmytra Pilipiszyna w Bucykach pozew o 475 K. 10 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 13 lipca 1906 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro nr. 4.

Celem strzeżenia praw Iwana Klowana ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 19 czerwca 1906.

L. cz. I. 208/6 (1). (5007 2—3)

Przeciw Wojciechowi Zarudzkiemu niewiadomemu z miejsca pobytu wniósł do sądu w Skałacie Antoni Chwaliński pozew o 1/4 część realności objętej whl. 201 kg. Mołczanówka.

Rozprawa odbędzie się dnia 9 lipca 1906 o 9 rano.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono się Antoniego Wigurskiego z Mołczanówki, który ma pozwanego w tej sprawie zastępywać na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, 30 maja 1906.

L. cz. C. I. 128/6 (1) (5000 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Jacka Demytczuka i przeciw Ignacemu Demytczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Szaję Finka i Ittę Eisgrau zam. Fink w Busku pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. l. 1514 ks. gr. Busk.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 lipca 1906 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 2 tutejszego Sądu.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych pozwanych ustanawia się pana adwokata dr. Auerbacha w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy Jacka Demytczuka tudzież Ignacy Demytczuk w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 23 czerwca 1906.

L. cz. C. I. 166 6 (1) (5082)

Przeciw Franciszkowi Gauer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez Borucha Kuglera w Śniatynie pozew o 210 kor.

... pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 2 lipca 1906 o 9 rano w sali rozpraw nr. 3/I.

Celem strzeżenia praw Franciszka Gauera ustanawia się pana adw. dra Tadeusza Bosakowskiego w Śniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Śniatyn, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. C. II. 192/6 (2) (5065)

Przeciw Janowi Syzdkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Chanę Zimetową 2o Krausową pozew o zapłatę kwoty 852 kor. 60 hr. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 2 lipca 1906 godz. 11 rano w biurze nr. 26.

Celem strzeżenia praw Jana Syzdka ustanawia się pana dra Pawłowskiego adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Syzdka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. 22.935. (5060 1—3)

Firma „Unger, Aschkanasy, Kreisberg" właścicielka rafineryi nafty przy ulicy borysławskiej w Drohobyczu, wniosła do c. k. Starostwa podanie o zezwolenie na urządzenie swej rafineryi przez dobudowanie magazynu i prasy, oraz na rekonstrukcyę budynku dla pomieszczenia kotła parowego.

Celem zbadania, czy istnieją warunki do uwzględnienia powyższego podania, odbędzie się dnia 11 lipca 1906 o godz. 3ciej po południu dochodzenie komisyjne w myśl postanowień rozdziału III. ustawy przemysłowej.

To podaje się do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że zarzuty mogą być wnoszone wcześniej na piśmie lub ustnie przy dochodzeniu, w przeciwnym bowiem razie zezwoli władza na uskutecznienie projektowanych urządzeń, chybaby z urzędu stwierdzono przeszkody przeciw pozwoleniu.

Plany przeglądać można w c. k. Starostwie w godzinach urzędowych do dnia 10 lipca br. włącznie.

Drohobycz, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. Cw. IV. 1852 6 (1) (5056)

Przeciw p. Leizerowi Willnerowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został przez p. Jakóba Engelherta w Bieczu do niżej wymienionego sądu pozew wekslowy o 1200 kor. i 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dra Józefa Westreicha we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 18 czerwca 1966.

L. cz. Cg. I. 92/6 (1) (5063)

Przeciw Anieli z Bylinowskich Sokołowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Wojciecha Gałka ze Skołyszyna pozew o 1924 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na 2 lipca 1906 w tutejszym sądzie.

Celem strzeżenia praw Anieli z Bylinowskich Sokołowskiej, ustanawia się pana dr. H. Rosenbuscha, adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 17 czerwca 1906.

L. cz. C. I. 264 6 (1) (5040)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Ahafii Hałaburdiak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Pinkasa Schiffmana pozew o rozdział współwłasności realności whl. 159 ks. gr. gminy Dzwiniaczka.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie audyencyę na dzień 5 lipca 1906 o godzinie 9 rano do rozprawy.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Ahafii Hałaburdiak ustanawia się pana Jakóba Medwidia w Dzwiniaczce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. C II. 167,6 (2) (5064)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ignacemu Cabakowi wniósł Jan Baran w Złotnem skargę o zapłatę kwoty 331 koron 76 h. zpn.

Audyencya odbędzie się dnia 2 lipca 1906 o godz. 10 rano w biurze Nr. 80.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Stuber Gustaw w Nowym Sączu, będzie go zastępował, dopókąd tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 14 maja 1906.

L. cz. C. III. 104/6 (3). (5038)

Przeciw Józefowi Zalewskiemu byłemu urzędn. przy kopalni „Dmytrów" w Borysławiu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Hermana Sobel w Sanoku pozew o 240 koron zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 7 audyencyę na dzień 11 lipca 1906 godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Strutyńskiego adwokata w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 15 czerwca 1906.

L. cz. C. I. 113 6 (8) (5039)

Przeciw Wasylowi Lazorków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Abę Szapira i tow. z Uścia biskupiego pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 284 ks. gr. gminy Babince ad Krzywcza.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie audyencyę do rozprawy na dzień 10 lipca 1906 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wasyla Lazorków ustanawia się pana Jakóba Bilewicza c. k. notaryusza w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wasyla Lazorków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 19 czerwca 1906.

L. cz. C. I. 169/6 (1) (5035)

Przeciw Sebastyanowi Piękosiowi z Grabin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Maryannę Piękosiową z Grabin pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedarzy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 lipca 1906 godz. 9 i pół przed południem biuro 3.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana Macieja Raka w Grabinach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 22 czerwca 1906.

L. cz. C. I. 167/6 (1) (5034)

Przeciw Karolinie Pruś z Bobrowy której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Piotra Grzyba pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 lipca 1906 godz. 11 przed południem Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana Jana Kochana w Bobrowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. C. I. 266/6 (1) (5031)

Przeciw nieobecnemu Semionowi Demianowiczowi przedtem w Mycie wniósł Meilech Hirsch w Koziowej skargę o 244 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się 11 lipca 1906 godz. 8 rano w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Mikołaj Stecyniak gospodarz w Mytej, będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosie, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 11 czerwca 1906.

L. cz. C. IV. 59/6 (1) (5049)

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Wasylowi Dunak z Czarnej wniósł Jurko Karpa z Czarnej skargę o zapłacenie 300 koron zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 2 lipca 1906 godzina 10 rano.

Kuratorem ustanowiono Iwana Michajłyszyna rolnika w Czarnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 21 czerwca 1906.

L. cz. C. II. 80 6 (7). (5051)

Przeciw Wojciechowi Szymańskiemu, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Maryannę z Szymańskich Sobolak pozew o uznanie prawa własności realności objętej whl. 201 gminy Hrycowce zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13 lipca 1906 godzina 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Szymańskiego ustanawia się pana dr. Nathana Steina w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Wojciecha Szymańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 30 maja 1906.

L. cz. Cw. IV. 1988/6 (1) (5057)

Przeciw p. Leizerowi Willnerowi, którego miejsce pobytu nie jest znane wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie pozew wekslowy o 2500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Józefa Westreicha we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 22 czerwca 1906.

L. cz. Cw. 340/6 (4) (5018)

Przeciw Jakóbowi Langsamowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Ksiela Kauftheila w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sum 900 koron 300 kor. i 100 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 21 maja 1906 Cw. 340/6 (1).

Celem strzeżenia praw Jakóba Arona Langsama ustanawia się pana dr. Emila Pasionka adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jakóba Arona Langsama w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 20 czerwca 1906.

(5080)

Ogłoszenie.

Pan dr Maksymilian Landes uchwałą Wydziału tutejszej Izby Adwokatów z dnia 20 b. m. wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Turce (nad Stryjem).

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, dnia 20 czerwca 1906.

Spadki.

L. cz. A. IV. 293 6 (2) (4953 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. we Lwowie Oddział IV. ogłasza, że w roku 1894 zmarł we Lwowie Abraham Bardach, urodzony w roku 1833, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się z prawami swemi w tutejszym sądzie i wykazując swe prawa do dziedziczenia wnieśli oświadczenie, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. dr. Szymon Flaeschner, adwokat we Lwowie, ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby nikt nie oświadczył się dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 13 czerwca 1906.

L. cz. A. 507,5 (8) (4910 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że w dniu 13 lipca 1883 w domu karnym we Lwowie zmarł Eliasz Czernichowski ab intestato.

Ponieważ sądowi nie są znani spadkobiercy, przeto wzywa się wszystkich mających tytuł do spadku, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Schauer kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, inaczej cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 25 kwietnia 1906.

L. cz. III. 335/4 (11) (4944 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Warwara Kuczerawa zmarła dnia 22 września 1904 w Kotuzowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a do spadku powołane są dzieci Ołeksa Kuczerawy Katarzyna, zam. Repecka i nieletnie Stefan, Anna i Anastazya Kuczerawy.

Gdy miejsce pobytu Ołeksy Kuczerawego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Stefanem Popejkiem, naczelnikiem gminy w Kotuzowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 23 maja 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 12/6 (3) (4915 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Katarzyny Kobryn, służącej we Lwowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi wnioskodawczyni rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie l. 100.018 na imię Katarzyny Kobryn wystawionej na kwotę 136 kor. 96 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie uznaną zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 31 maja 1906.

L. cz. T. II. 4/6 (1) (4988 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Arona Schiffa z Jedlicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo u wnioskodawcy skradzionych weksli:

1) weksla bez daty wypełnionego tylko na sumę 1400 kor. akceptowanego przez Mechla Rubina, handlarza mąką w Krośnie.

2) weksla wcale nie wypełnionego na blankiecie weksiowym za 30 h. akceptowanego przez Szymona Propkera handlarza bydła w Kopytowy.

3) dwóch weksli niewypełnionych 1go na blankiecie za 40 h., drugiego na blankiego za 20 h. akceptowanych przez Dawida Rosenhalma kupca w Grabiu (b. p. Żmigrod).

4) weksla bez daty wypełnionego na sumę 80 kor. akceptowanego przez Mosesa Scheinbacha kupca w Jedliczu.

5) dwóch weksli po 300 kor. wypełnionych niewiadomemi datami akceptowanych przez Arona Schiffa bez żadnych zresztą podpisów.

6) dwóch weksli podpisanych tylko przez Arona Schiffa, z których jeden bez daty wypełniony sumą 400 kor., a jeden wcale niewypełniony, oba na blankietach po 20 hal.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 4 czerwca 1906.

L. cz 12 5 (3) (4957 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Maryannę Bombę córkę Józefa i Małgorzaty urodzoną w dniu 3 maja 1866 w Fal-

kowej, ażeby w przeciągu jednego roku, a najpóźniej dnia 1 lipca 1907 dała o sobie wiadomość, albowiem w razie przeciwnym uznaną zostanie za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 4 czerwca 1906.

L. cz. T. 9/6 (2) (4924 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Floryana Wolskiego, ck. sekretarza sądowego w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionego Rewersu „na zastaw“ z daty Drohobycz 26 lipca 1884 l. 162 przez kasę oszczędności miasta Drohobycza wystawionego, na okaziciela opiewającego, a zawierającego potwierdzenie rzeczonej kasy, że w tejże kasie złożył ś. p. dr. Władysław Wolski jako zastaw na zabezpieczenie pobranej przez niego pożyczki w kwocie 85 złr. czyli 170 kor. następujące papiery wartościowe:

1) półlos państwowy austryacki z roku 1864, ser. 888, nr. 89 oddz. II, na 50 zł. opiewający; 1 półlos pożyczki węgierskiej z roku 1870, ser. 1791, nr. 29, oddz. I, na 50 złr. opiewający.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, gdyż w przeciwnym razie powyższy papier wartościowy za nieistniejący uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 3 czerwca 1906.

L. cz. T. 9/6 (1) (5023 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Markusa Teitelbauma, kupca w Przemyślu, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu na 1000 koron opiewającego, podpisanego przez Samuela Kronfelda jako przyjemcę, a przez wnioskodawcę jako wystawiciela z daty Przemyśl 25 lipca 1901.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w gazecie urzędowej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uzn ny zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 13 czerwca 1906.

L. cz. T. 11/5 (2) (5055 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Jana Dermę, nieślubnego syna ś. p. Maryanny Derma, ażeby w przeciągu jednego roku, a najpóźniej dnia 1 lipca 1907 dał o sobie wiadomość, albowiem w razie przeciwnym uznany zostanie za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 4 czerwca 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 508 Stow. I. 125/33. (4899)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Bank dla handlu i przemysłu w Borszczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu z dnia 31 stycznia i 15 maja 1906 dodano nowy § 88 statutu który opiewa: „Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące umieszczone będą w czasopiśmie "Samopomoc" we Lwowie i publicznie ogłoszone w mieście Borszczów“ i że w myśl zmienionego § 42 statutu wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie Berisch Blumenthal na dyrektora kierującego jako kasyera, Meschulem Schieber na dyrektora kontrolora, Leib Blumenthal na zastępcę dyrektora kasyera i Israel Liebster na zastępcę dyrektora kontrolora na przeciąg lat 6 od dnia 15 maja 1906 licząc.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 maja 1906.

L. cz. Firm. 406/6. (4922)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Towarzystwo Banku handlowego w Rzeszowie, stowarzyszenie zarestrowane z ograniczoną poręką“. (Handelsbank Verein in Rzeszów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftuneg) które zawiązane zostało na podstawie statutu uchwalonego na walnem zgromadzeniu członków-założycieli odbytem 28 maja 1906 w Rzeszowie. Ważniejsze postanowienia statutu tego są następujące:

1) Siedziba Towarzystwa jest Rzeszów.

2) Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa wyłącznie swoich członków przez dostarczenie tymże na procent pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, rolnictwie lub przemyśle, tudzież ułatwienie im obrotu pieniężnego.

3) W skład pierwszej Dyrekcyi równocześnie wybranej, wchodzą Markus Münz, przewodniczący, Mendel Reisner, zastępca przewodniczącego, Pinkas Münz kasyer wszyscy kupcy w Rzeszowie zamieszkali.

4) Ogłoszenia Towarzystwa uskuteczniają się przez obwieszczenie w lokalu Towarzystwa i przez publiczne afiszowanie ogłoszenia w siedzibie Towarzystwa.

5) Każdy członek odpowiada za zobowiązania Towarzystwa prawnie przyjęte, o ile takowe z majątku Towarzystwa pokryte być nie mogą, nietylko rzeczywiście wpłaconym udziałem, wynoszącym najmniej 50 koron, ale nadto jeszcze dalszą kwotą równającą się dwukrotnej wysokości swych wpłaconych udziałów.

6) Dyrekcya podpisuje w ten sposób, że pod wydrukowaną lub wyciśniętą stampilią firmą w języku polskim lub niemieckim, dwaj Dyrektorowie własnoręcznie imiona i nazwiska swoje podpisują.

Rzeszów, dnia 9 czerwca 1906.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa
Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), M Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
1·40	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	5·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Iekan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświecima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa
Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanow., Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, P Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec tyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borys
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, K. Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dy łowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 1
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tar N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwon. Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Iekan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·4[illegible]	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, P Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, kopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Jaworowa
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
	9·10	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, J. N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1. czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 6·26 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“

posp.	osob.	
—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze“

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Hus Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zalesz Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortk
—	6·37	Podwołoczysk.
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Obwieszczenie.

Zarząd powiatowej Kasy dla chorych w Kołomyi zwołuje

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

na dzień 8 lipca 1906 godzinę 2 po południu, ewentualnie drugie na godzinę 4 po południu, — jeżeli o godzinie 2 nie zbierze się przepisana ilość delegatów i reprezentantów w sali pow. Kasy dla chorych z porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności Zarządu za r. 1905.
2. Udzielenie absolutoryum.
3. Wybór nowego Zarządu.
4. Wybór Wydziału nadzorczego.
5. Wybór Sądu polubownego.
6. Wnioski.

Kołomyja, 23 czerwca 1906.

Wykaz listów zastawnych

gal. Tow. kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 15 czerwca 1906 roku:

4%-wych dawnych przy 127-mem losowaniu w sumie **43.700** zł. a w. (**87.400** koron)

4%-wych 41-letnich przy 50-tem losowaniu w sumie **28.600** zł. a. w. (**57.200** koron.

Ausweis

der am 15 Juni 1906 verlosten

PFANDBRIEFE

des galizischen Boden-Kredit-Vereines

4%-ige ält. Emis. bei 127-ter Verlosung im Betrage von **43.700** fl. ö. W. (**87.400** Kronen)

4%-ige 41-jährige bei 50-ter Verlosung im Betrage von **28.600** fl. ö. W. (**57.200** Kronen).

W. A. 4% Ö. W.

Ser. I. à 10.000 fl.	Ser. II. à 5.000 fl.	Ser. III. à 1.000 fl.		Ser. IV. à 500 fl.	Ser. V. à 100 fl.
572	759	11087	16789	5503	14719
		11302	16824	5791	16538
		11796	16891	6484	17500
		12363	17099	6753	17569
		12771	18130	7447	19026
		13966	18172	7469	20864
		14304	19572	7497	22309
		15126	19814	7640	
		15197	19859	8077	
		15634	20259	8326	
		16384	20269		
		16481			

41-letnie 4% 41-jähr.

Ser. I. à 10.000 fl.	Ser. II. à 5.000 fl.	Ser. III. à 1.000 fl.	Ser. IV. à 500 fl.	Ser. V. à 100 fl.
24	237	124	150	1256
		213	258	1291
		601	369	1314
		690	512	1461
		884		1630
		923		1679
		1412		
		1509		
		1678		
		1951		
		2205		

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1906 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w **Krakowie**: Filia Banku krajowego;
„ **Poznaniu**: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.
„ Hartwig Mamroth i Spł.;
„ **Wiedniu**: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
„ Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
„ **Pradze**: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
„ **Gracu**: E. C. Mayer i Spł.;
„ **Tryeście**: Filia Anglo-Austryackiego Banku;
„ **Berlinie**: Bank Niemiecki;
„ Bank Drezdeński;
„ **Frankfurcie** nad Menem: Bank Drezdeński;
„ **Amsterdamie**: Wertheim & Gompertz;
„ **Bernie**: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu;
„ **Rzeszowie**: Matzner i Holzer;
„ **Przemyślu**: Ehrlich i Spł.;
„ **Stanisławowie**: S. Kornbluh.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1906.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Kapitals am 31 Dezember 1906 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in **Krakau**: Filiale der Landesbank;
„ **Posen**: Bank für Landwirthschaft und Industrie Kwilecki, Potocki & Comp.;
„ Hartwig Mamroth & Comp.;
„ **Wien**: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
„ Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
„ **Prag**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
„ **Graz**: E. C. Mayer & Comp.;
„ **Triest**: Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;
„ **Berlin**: Deutsche Bank;
„ Dresdner Bank;
„ **Frankfurt** a. M.: Dresdner Bank;
„ **Amsterdam**: Wertheim & Gompertz;
„ **Brünn**: Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für Handel und Gewerbe;
„ **Rzeszów**: Matzner & Holzer;
„ **Przemyśl**: Ehrlich & Comp.;
„ **Stanislau**: S. Kornbluh;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 15 Juni 1906.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Pow. rej. Wrocław. — Stacya kolejow. Kudowa lub Nachod.

Kudowa miejsce kąpielowe

400 m ponad poziomem morza

Sezon: od 1 maja do października

Źródła żelazisto-arsenowe: przeciw chorobom **serca**, krwi, nerwów i kobiecym.
Źródła litowe: przeciw reumatyzmowi, cierpieniom nerek i pęcherza.
Naturalne kąpiele kwasorodowe i błotniste.

Nowo wybudowany zakład dla ogólnej wodnej, elektrycznej i świetlnej terapii. — Instytut medyczno-mechaniczny.

Koncerty, reuniony, teatr. — Wysyłka wód trwa cały rok.

Prospekty gratis wysyła **Dyrekcya Zakładu.**

Pozostałe nuty do spiewu i na fortepian

z wydawnictwa „MELOMAN"

wysprzedaje

po niskich cenach

Ekspedycya Melomana Biuro dzienników

Pasaż Hausmana 9.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. POŁONIECKIEGO we Lwowie.

MAPA GALICYI

rysowana przez J. Herricha.

Wydanie nowe na rok 1906 uzupełnione do najnowszych czasów przez starszego inżyniera Wydziału krajowego Fr. Barańskiego w formacie 78×109 cm. w skali 1 : 600.000.

Potrzeba dokładnej mapy z oznaczeniem wszystkich miejscowości w Galicyi dawno się odczuwać dawała, gdyż wydane dotychczas mapy nie odpowiadały praktycznym wymaganiom. Nasza mapa Galicyi odznacza się podziałem administracyjnym na 78 starostw z dokładnem podaniem powierzchni w kilometrach kwadratowych, olbrzymią ilością miast, miasteczek i wsi, z uwzględnieniem zmiany niektórych nazw w myśl ustaw (np. nazwa gminy „Śmierdząca" na „Kryspinów" i t. d.), wielką przejrzystością i wykonaniem w 6 kolorach. Granice starostw oznaczone są w obecnych rozmiarach, zmienionych w ostatnich czasach przez włączenie gmin z jednego powiatu administracyjnego w drugi.

Nazwy starostw podkreślono kolorowo, linie komunikacyjne, drogi rządowe, powiatowe i gminne, koleje żelazne istniejące i projektowane uwidocznione są z najściślejszą dokładnością. Każdy powiat jest oznaczony odrębnym kolorem.

Mapa ta, uzupełniona do najnowszych czasów przez Fr. Barańskiego, ze względu na swoje rozmiary, dokładność i przejrzystość jest niezbędną dla każdego urzędu, dla każdej szkoły, kancelaryi adwokackiej i notaryalnej, dla każdego banku, zakładu naukowego, kupca, przemysłowca i t. p. Ostatnie wydanie z roku 1906 zostało z wielką starannością skorygowane przez asystenta prof. Dra Romera pana Wilhelma Pokornego.

Zaraz po ukazaniu się naszej mapy nabyły ją następujące władze: c. k. Namiestnictwo, c. k. Dyrekcya Policyi, c. k. Dyrekcya domen i lasów, Kasa oszczędności, Towarzystwa zaliczkowe i cały szereg innych Instytucyj.

Duża ta dokładna mapa kosztuje tylko 3 korony. — Naklejona na płótnie jako mapa ścienna 5 koron. Naklejona na płótnie w formacie małej ósemki 5 koron. Naklejona na płótnie jako mapa ścienna z wałkami politurowanymi 8 koron.



Tłocznie do owoców

Tłocznie do winogron

z podwójnym zaciskiem ręcznym „HERKULES"

Tłocznie hydrauliczne

o silnym cisku

Młyny do owoców i winogron

Kompletne stałe lub przenośne **urządzenia do fabrykacyi moszczów owocowych**

Tłocznie do wyciskania soków owocowych, młyny do jagód

Suszarki na owoce i jarzyny, maszynki do krajania i obierania owoców, najnowsze **samoczynne sikawki** przenośne i na kółkach **„SYPHONIA**

do winnic, ogrodów, sadów, chmielarń i pól gorczycy

Pługi do winnic

wyrabiają i dostarczają pod gwarancyą jako specyalność najnowszej konstrukcyi

Fabryka maszyn gospodarczych, lejarnia żelaza i hamernia parowa

Ph. MAYFARTH i Spółka

Wiedeń, II./1 Taborstrasse Nr. 71.

Nagrodzona przeszło 560 medalami srebrnymi i złotymi.

Ilustrowane cenniki bezpłatnie. **Zastępcy poszukiwani.**

Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L' Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d' Enfant,
Les Dessous Elégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L' Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały VII. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszów kolei miejscowej **Łupków-Cisna** odbytego dnia 27 czerwca 1906 nastąpi umorzenie z czystych zysków za r. 1905

sztuk 111

akcyi pierwszeństwa tejże kolei wylosowanych dnia 1 września 1905.

Numera tych akcyj są następujące:

Nr 8, 13, 33, 108, 219, 232, 244, 259, 272, 276, 284, 290, 301, 330, 331, 344, 361, 399, 464, 474, 484, 506, 519, 527, 568, 572, 642, 644, 726, 732, 757, 774, 815, 829, 831, 835, 853, 891, 934, 937, 938, 963, 982, 997, 1005, 1036, 1049, 1094, 1107, 1134, 1160, 1161, 1180, 1189, 1211, 1215, 1227, 1245, 1255, 1258, 1265, 1286, 1311, 1332, 1342, 1404, 1424, 1468, 1524, 1541, 1545, 1555, 1562, 1565, 1580, 1587, 1613, 1620, 1631, 1646, 1670, 1704, 1736, 1779, 1798, 1834, 1836, 1858, 1875, 2075, 2094, 2105, 2146, 2155, 2237, 2243, 2296, 2311, 2349, 2361, 2384, 2390, 2535, 2562, 2564, 2604, 2607, 2644, 2715, 2749, 2758

Spłata kwoty imiennej przypadającej za powyższe wylosowane akcye nastąpi

począwszy od dnia 1 lipca 1906 r.

w Banku krajowym we Lwowie lub Filii tegoż w Krakowie za zwrotem oryginalnych akcyi pierwszeństwa wraz z wszystkimi przynależnymi jeszcze niezapadłymi kuponami i talonami a to bez jakiegokolwiek potrącenia za podatki, należytości lub z innego tytułu.

Kwoty przypadające na spłatę wylosowanych akcyi nie pobrane w ciągu lat 3 po ich zapadłości przypadają na rzecz funduszu rezerwowego Towarzystwa.

Dywidenda od akcyi pierwszeństwa i zakładowych za r. 1905 nie będzie płaconą.

Lwów, dnia 27 czerwca 1906.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

(Przedruk nie będzie płacony).

Prezes. **Mieczysław Onyszkiewicz.**



POLECA SZAN. P. T. PUBLICZNOSCI

MAGAZYN

bogato zaopatrzony w świeże najmodniejsze

materyały

krajowe i angielskie

Fabryczny skład materyałów Rakszawskich.

Zamówienia wykonywa się starannie w najkrótszym czasie.

Dla dogodności zamiejscowych P. T. zamawiających wyjeżdża na prowincyę sam kierownik z próbkami 4 razy w roku.

Niemniej poleca wielki skład ubrań gotowych własnego wyrobu jak również mundurki i płaszcze studenckie po bardzo umiarkowanych cenach.

Dla Przewielebnego Duchowieństwa sutanny wykonywują specyaliści krawcy.

PILIPTON

woda odmładzająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 koron.

Jan Ihnatowicz

Lwów, ul. Sykstuska 25 i pl. Maryacki 11. **Kraków**, Sukiennice 20. **Przemyśl**, ul. Mickiewicza 11. **Stanisławów**, ul. Sapieżyńska 21, oraz wszędzie do nabycia.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne

OGRZEWANIE

wszelkich systemów

i WENTYLACYE.

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Dla gimnazyalistek! Internat przygotowanie do egzaminów wstępnych. BIELSKA Ossolińskich 8.

Kredyt osobisty

dla urzędników, oficerów, nauczycieli i t. d. Samoistne konsorcya oszczędnościowo-pożyczkowe Stowarzyszenia urzędników udzielają pod jak najdogodniejszymi warunkami także na długotrwałe spłaty pożyczek osobistych.

Adresy konsorcyj podaje bezpłatnie Zentralleitung des Beamten-Vereines, Wien I., Wipplingerstrasse 25.

Trzy Guldeny

kosztuje paczka pocztowa brutto 5 kg. sortowanych mydełek (odpadkowych) jak fiołkowe, różane, heliotrop, gwoździkowe, liliowe i t. p. Wysyłki za pobraniem uskutecznia **Bohemia-Parfumerie Bodenbach** a/E Weiher.

Świeże jarzyny

Kiel, kalarepa, groszek, fasolka

za 5 klg 3 kor. 50 hal. franko, Arbuzy 40 hal sztuka, kartofle 16 hal klg, Pomidory 1 klg. 50 hal. Papryka zielona, kukurudza, ogórki do kiszenia. miód patoka po cenach targowych loco. Opakowanie po własnym koszcie.

Owoce stołowe

Morele na marmoladę lub kompot 4 kor., Brzoskwinie delikatne (po lipcu) 4 kor. 50 hal., Jabłka, gruszki, renkloty mieszane 3 kor 50 hal. 5 klg. franco przyczem uwzględnia się ceny targowe. Wysyłkę uskutecznia się za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem gotówki. Obsługa rzetelna i sumienna.

Ant. Jos. Stenadl

właściciel winnic, export owoców, winogron i wina

Fehertemplom Węgry południowe.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta **we Lwowie**

wyszedł z druku

najnowszy bardzo dziś pożądany

Podręcznik dla podróżujących po Włoszech

pod tytułem

„Cztery tygodnie we Włoszech"

opracowany przez Dyrektora II. Szkoły realnej

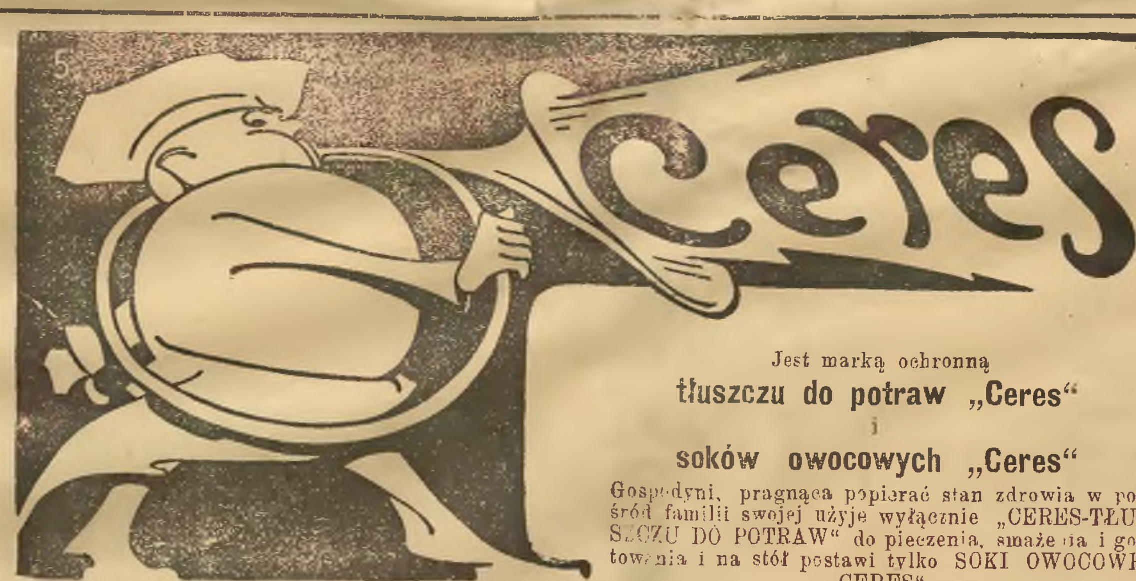
MICHAŁA LITYŃSKIEGO.

Książka obejmuje wszelkie wskazówki i rady, jakie dla zwiedzających pamiątki, kościoły, muzea i galerye są pożądane.

Format i druk zastosowany do podręczników w innych językach.

Cena egzemplarza 5 K., z przesyłką 5 K. 50 h.





Jest marką ochronną **tłuszczu do potraw „Ceres"** i **soków owocowych „Ceres"**

Gospodyni, pragnąca popierać stan zdrowia w pośród familii swojej użyje wyłącznie „CERES-TŁUSZCZU DO POTRAW" do pieczenia, smażenia i gotowania i na stół postawi tylko SOKI OWOCOWE „CERES".

Kupujcie wyroby krajowe!

Perfumerya, mydła, puder „TLENOL" Dr. CYBULSKIEGO.

Bazar krajowy Lwów, Hotel George'a.

Do smarzenia

wielkie hiszpańskie **wiśnie** jakoteż wybierane piękne **morele** w 5-cio kg. koszykach starannie opakowane wysyła po **3 kor. 60 hal.** franko

A. HOFFMAN, Nyizegyhaza (Węgry).

Na myszy polne.

Trucizny na myszy polne:

Gałki fosforowe.
Owies strychninowy,
Pszenica strychninowa,
Kaskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrabia

Lwowska fabryka chem. „TLEN".

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

Kąpiele Schandau

letnie zdrojowisko, punkt środkowy Saskiej Szwajcaryi. Prospekty i bliższe informacye radca miejski **Richter.**

Podpisany podaje do powszechnej wiadomości, że nie podpisuje **żadnych weksli** a gdyby takowy się zjawił, to nie jest mój własnoręczny podpis.

Bóbrka, 26 czerwca 1906

Dawid Erde

szczotkarz.

Niniejszem oświadczam jako syn spadkobierca i egzek[...] testamentu ś. p. Józefa Ignacego Kraszewskiego, że nie dałem n[...]mu w cesarstwie Austryackiem prawa do przedrukowania powi[...] ś. p. Ojca mego, oraz innych utworów wydawanych w swoim [...] się pod pseudonimem „Bolesławity". Uprzedzam jako obyw[...] cesarstwa Austryackiego, że wszelkie przedruki, bądź w oddz[...]nych książkach, bądź w pismach peryodycznych uważać będę [...] kontrafakcye, ulegające represyi karnej i wynagrodzeniu szk[...] strat.

Pienki, d. 21 maja, 3 czerwca 1906.

(podpisano) Fr. Kraszewski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fialkowskich.